

BÓG Z NAMI

WIARA CHRZEŚCIAN

Wybór hymnów Kościoła Ś-go
wierzącym ku zbudowaniu się narządził
XIĄDZ WINKLER.



Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa
w Warszawie.

WIELUŃ.

Nakład i własność autora

1908.

Odbito w tłoczni P. Nowickiego

Cena 60 kop.



EX LIBRIS
WOJEWODZKIEJ I MIEJSKIEJ
BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
W ŁODZI

Zakupiono

od D. K. Księg.

Antykwariat W-wa

Miejscowość Bibliotecznej

im. LUDWIKA ARYŚCIEGO

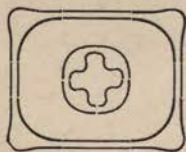
W Łodzi

№ 226109 dn. 5.10.1972 r.

Bóg z nami

WIARA CHRZEŚCIAN

Wybór hymnów Kościoła Ś-go
wierzącym ku zbudowaniu się narządził
XIĄDZ WINKLER.



WIELUŃ.

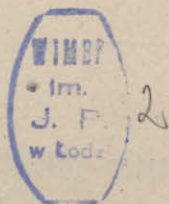
Nakład i własność autora.

1908.

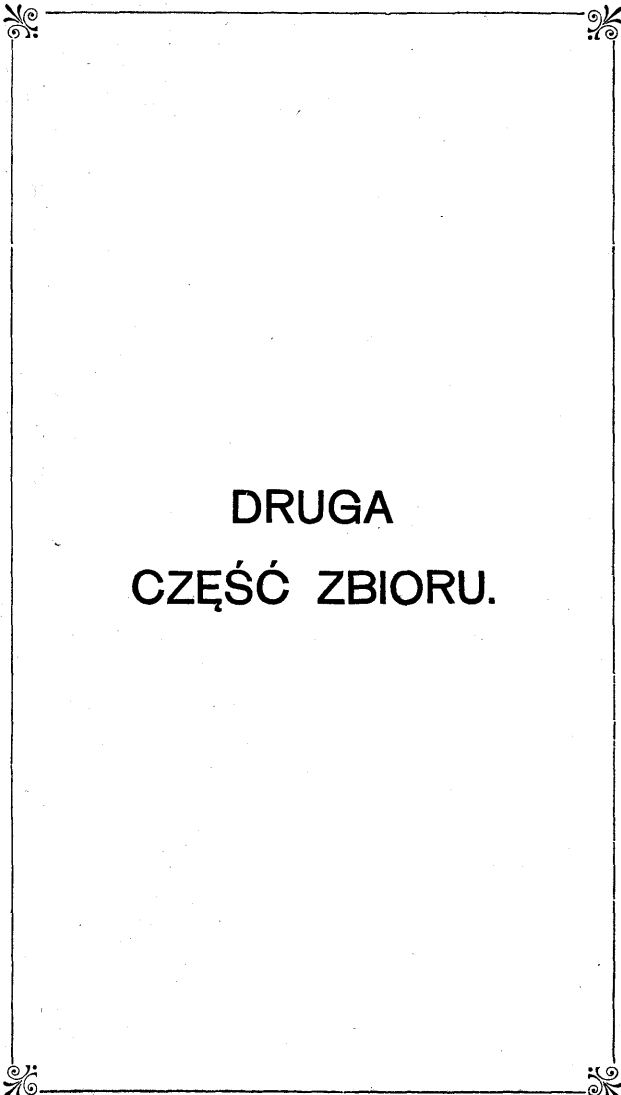
Odbito w tłoczni P. Nowickiego.

10150 1 021

WIRTA GIBS 211111



226109/ng



DRUGA
CZĘŚĆ ZBIORU.

Dział I.

ADWENT

w 16 pieśniach z 27 kolendami.

Iz. 45,8

rorate coeli

Roście Niebiosa z Wysocza,
obłoki zsączcie Sprawiedliwość
Ziemia rozewrze się
a wywiedzie Zbawienie.

I.

Veni redemptor gentium.

(Hymn Św. Ambrożego bisk. Mediol. † 397).

G g g fis g b a G	D a b a b c b A
G a b c b c c D	G fisgab agfis G*)

1. Przyjdź Zbawco! przyjdź! Z dziewicy Płód,
co zbawiasz wszystek człeczy ród,
Podziwny śmiertelnikom wszem
w Cudownem Narodzeniu Swem.
2. Z Niebiańskiej Świetlaności On
Gdzie Chwały Bożej stoi Tron
z Wieczności w ten tu ziemny czas
wyniknął: Bóg i Człowiek wraz.
3. Jezu, od Ojca wyszły Syn
do Ojcaś wrócił; — to Twój Czyn,
zeszedłeś w piekiel śmiertną głąb
do Niebaś znowu wstąpił stąd.
4. Dziś na Prawicy Ojca Pan
odmieniaj ten w nas grzeszny stan,

*) Pieśń zrozumiała się staje duszy, zaśpie-
wana. Nuty drukować u nas zwykle trudno. Zamiast
nut mogą melodję wskazać litery, w nutach używa-
ne: duże na długie tony, a podkreślone na niższe od f.

bo duch nasz w krewkiem ciele mdły
pożąda Mocy Twojej wżdy.

5. Już z Twego Żłobka jasna Moc
rozwidnia ciemną grzechów noc,
pomroki nie ma żadnej być
wciąż ma płonąca wiara skrzyć.
6. O Któryś z Panny rodził się
czcią świętą wysławiamy Cię,
też z Ojcem z Duchem Świętym wraz
i teraz i we wieczny czas.

Św. Ambroży 397 (z łacińskiego).

II.

Ave gratiosa.

(U Braci Czeskich 1554).

G D f es D A		d c b a G A
G a D C B A		B a G f Es D
G D f es D A		a a b b <u>A</u> <u>G</u>
G A D c B A		D f Es d B A
		D c B a G

1. Witaj Jezu Chryste
Któryś w świat się wcielił
Słowo Wiekuiste
witaj w Evangelii!
Któż, gdy nie Ty, zbawi?
Żywot światu sprawi!
Tobą się cieszymy w Tobie weselimy,
Witaj Królu nasz!

2. Nawiedziłeś grzesznych
w ciała ich więzieniu
w trwogach ich doczesnych
w duszy udręczeniu
— w świecie wszedł ubogim
a pomogłeś mnogim,
bogactw w nim nie brałeś,
Sobą darzyć chciałeś. . .

Witaj Królu nasz!

3. Synie Boga hojny
w Królewskiej Koronie
błyszcz, bo Tyś Dostojny
Chwałą wieńczyć skronie!
Byś ród człeczy zbawił
równyś się nam stawił,
z Marii się zrodziłeś
i Człowiekiem byłeś.

Witaj Królu nasz!

4. Cóż Cię zniewoliło
o nasz grzech zawadzić?
Cóż Cię przymusiło
człecze winy zgładzić?
Ach to Miłość była
ta Cię sprowadziła
Szczera łaskawliwość,
wrócić nam szczęśliwość.

Witaj Królu nasz!

5. Grzech nasz nie przeszkodził
byś się do nas zbliżył — —

Łaski nie zagroził,
Którąś k'nam Się zniżył.
O Boża Miłości
wyższa człeczej złości,
nam Się nie odjęłaś
grzech na Siebie wzięłaś.

Witaj Królu nasz!

6. Ojce to żądali
Chryste, byś z potrzebą
szedł Się ich, ufali:
że roztargniesz Niebo.
byś zgubione zbawił
nędznym błogosławił
nowość życia wszczepił
i znękane krzepił.

Witaj Królu nasz!

7. Nimeś się wczłowieczył
i spełniłeś jawnie
w co był Bóg wbezpieczył
wiarę ojców dawnie:
Tyś nas z śmiertniej trwogi
z władzy czarta srogiej
z grzechów wypomożył,
Nieboś nam otworzył.

Witaj Królu nasz!

8. Wolą Twoją było
by się Słowy Twemi
gromko obwieściło
Łaskę wszystkim Ziemi.

— Więc Syońska córo
podnieś serce górą. ...
pociesz się stroškana
spojrzyj w twego Pana.

Witaj Królu nasz!

9. Wszechchrześcijański Zborze
dzisiaj tyś Syoną!
Idzie Król. . . On może,
chce On twą być schroną.
Wznoś Królowi pienia
głoś Mu dziękczynienia,
niech się serce cieszy
niech ku Niemu spieszy.

Witaj Królu nasz!

10. Z Królem tym nie padniesz
stoisz Mocą Jego. . .
dnia każdego kładniesz
snopy swe przed Niego.
Chrystus, gdyś mu wierny
będzieć Miłosierny
w dzień Swój niedaleki
i dalej na wieki.

Witaj Królu nasz!

Pieśń Taborytów z czeskiego 1420.

III.

Ave hierarchia.

Z XIV stulecia.

1. Bóg Syn w Boskiej Pieczy
wszystkim ludziom k'rzeczy

wszedł w człowiecze plemię
na niziutką Ziemię,
aby nas odrodził
z grzechów wyswobodził.

2. On i dziś się trzodzi
i naucza ludzi
jak grzech winni złożyć
a pokutą ożyć
kłamstw, głupstw, by pozbyli,
raczej prawdą żyli.
3. Którzy Mu powolni,
nie są samowolni
ale z wiarą żywą
i z ufnością tkliwą
takim zgładzić zgoła
grzeszną winę zdoła.
4. Też im Sakramentem
Krwi i Ciała świętym
dawa z Łaskawości
Siebie w uczestności;
by Go pozywali
zmysłem Go doznali.
5. Tak weń współcznieni
jeśli niewzruszeni
jeśli żądni są li
Jemu żyć ku woli
to i w spokojności
wyjdą z tej ziemskości.

Przyjście
cielesne.

Przychodzenie ciągłe w dusze nasze.

Przyjście na śmierć.

6. Przyjdzie bowiem po nie
w ich doczesnym zgonie;
ducha, co tu w biedzie,
z ciała ich wywiedzie;
po śmierci mu wesoły
pobyt da z anioły.
7. W końcu Pan przybędzie
gdy na sąd zasiędzie;
prochy się poruszą
z grobów powstać muszą
wyda wyrok wieczny
na nas ostateczny.
8. Wtenczas nas rozmieści
dobrych w błogiej cześci
złych dla potępienia
w miejscu odrzucenia,
gdzie pozostać muszą
z wieczną swą katuszą.
9. Wpierw więc przyjdź Chrystusie
przyjdź k'nam przyjdź! zmiłuj się!
wnijdź w nas: byśmy szczerze
w prawej żyli wierze
w niej skon lekki mieli
i dział nieba wzięli.

X. Jan Górny, bisk Br. Czeskich † 1547.

IV.

Melodia „Przychodźcie woła Boży Syn“.

1. Narodzie chrześcian bacność daj
radosny Pański Adwent znaj,
zbliżyło się Zbawienie.
Już Boża Światłość wznosi się,
ciemnoty noc przechodzi w mgłę
stąd radość i cieszenie.
2. Syn Boży w ziemską zeszedł włość
wcielony w naszą krew i kość
zrównany z braćmi swemi.
Prawdziwy Bóg i Człowiek Sam
dzieciną stał się gwoli nam
i spokój niesie Ziemi.
3. Syońska córo raduj się
w pokorze Pan nawiedza cię
na krzyżu aż umiera.
Szczęść duszy, która ufa Mu
oddaje się Mu z wiarą tu —
zbawienie już odbiera.
4. Jedynie li przez Słowo Swe
zámieszkać w duszy takiej chce,
co słuchać Jego rada.
Kto Go nie w Jego Słowie zna
niniejszy Adwent za nic ma,
zbawienie też postrada.
5. Światłości Wieczna, Boże nasz
Ty nam oleju z Nieba dasz

że światu przyświecimy. . .
Jak mądre panny znajdziem się
poświecza narządziwszy swe
w wesele Twe wnidziemy.

L. Heimbold † 1563.

V.

1. Wywyżcie bramy, szerzcie je
Pan chwały wchodzić nimi chce
To królów Król po wieczny czas
Zbawiciel świata, który wraz
Swój spokój do was wnosi tu
— radośnie więc śpiewajcie mu:
 Pochwalon Pan nasz Bóg,
 Zbawienia ujął róg.
2. Ma Sprawiedliwość za swój Dwór
Łagodność kroków Jego tór
Korona nań świętością ślni
a berłem Miłosierdzie li
i nędzy grozę spłasza tu
— radośnie więc śpiewajcie Mu:
 Pochwalon Pan nasz Bóg,
 On śmierć i piekło zmógł.
3. Szczęśliwy kraj! szczęśliwy gród
gdzie Króla tego słucha lud!
szczęść zgoła wszystkim sercom też,
do których Król ten wnidzie dziś!
Radości błogiej słońcem On
miłości bratniej mnoży plon.

Pochwalon Pan nasz Bóg,
Doradny, Moc wśród trwóg.

4. Wywyżcie bramy, szerzcie je!
mieć serca za świątynie chce,
gałązki zatykajcie w nich
pobożnych chęć i myśli cnych
a wridzie Król z pokojem Swym
i moc Boskiego Życia z Nim.

Pochwalon Pan nasz Bóg,
Nasz wódz cudownych dróg.

5. Przyjdź Zbawicielu nasz, o przyjdź,
tu w serca nasze Chryste wnijdź!
odprawuj w nich z swą łaską wjazd
nie pogaś w nich nadziei gwiazd!
niech Duch Twój tchnie w nas! — świeci
do Wiecznej Szczęśliwości Tam! [nam
Pochwalon Pan nasz Bóg,
Obalon Wieczny Wróg.

X. Jerzy Weissel † 1635.

VI.

Melodia „Jaż Boga się nie puszcze“.

1. Na szczero człeczce syny
urządźcie serca już!
zagładzacz grzesznej winy
potępiacz pysznych dusz
sam w świat ten wczłeczyl Się
ku świata odrodzeniu

- i słabych pocieszeniu
On wniść do wszystkich chce.
2. Serdeczne ściel Mu drogi
by wszedł Niebiański gość;
co brudne rzuć za progi
odciepnij wstrętą złość —
wyniosłyś, to się zniż
gdyś krzyw — chodź prostym torem. . .
dom każdy Mu otworem. . .
otwarta szczerą myśl.
 3. W pokorę kto się wżyje
ten wszedł w najwyższy dom
a kto się w pychę wzbije
popadnie w hańby srom
w kim serce prawdą tchnie
i Bogu posłuchane
to jest przygotowane:
Pan Jezus wnijdzie w nie.
 4. Ach Boże mnie nędznego
w Adwentu porze tej
dla Miłosierdzia Swego
gotowym zrobić chciej!
I Ty o Jezu przyjdź
rozraduj mię do grobu
z stajenki i ze żłobu
do serca mego wnijdź!

Walenty Tilo, jun. † 1662.

VII.

1. Poruszcie się dziedrzanie
przychodzi Król wasz tu. . .
już przyszedł, o chrześciance
Hozanna wzniescie Mu!
pojrzyjcie w strony wsze
w tysiącznych kresach Ziemi
z pociechą Go znajdziemy
w Komunii, w Słowie, w Chrzcie.
2. W chrzcie świętym Mu święceni
mijajcie ścieżki złe
acz krzyżem udręczeni
okażcie męstwo swe.
A Sprawiedliwy Król
pociechę smętnym sprawi
zło wszelkie i śmierć zdławi;
toż kornie upór stul!
3. Przystąpcie doń wy biedni
z litością wesprze Król
chce, byście byli przedni
chce zdjąć z was nędzę, ból,
boć w Boskiej Mocy to,
i w śmierci też godzinie
kto wierzy weń, nie zginie,
Król ubezpieczy go.
4. Obdarza On na Ziemi
umiłowane Swe

dobrami Niebiańskimi
Sam uszczęśliwia je.
Ach biada, biada wam
gardzącym Łaską Jego!
Król nawskroś zna każdego
— strach wpaść Mu w ręce Tam.

5. Więc dziś Cię przyjąć chcemy
o Królu, Sędzio nasz
radośnie Cię pragniemy
oglądać twarzą w twarz.
Wybrani, spieszcie tu
Go witac, jak się godzi;
On gorycz życia słodzi
— prostujcież drogę Mu!
6. O Królu, Tyś tak Hojny
Niziuchny gwoli nam
w Miłości Nieukojny
Ty szukasz grzesznych Sam.
Toż napętnieni czi
łącznemi wraz głosami
na wieki zaśpiewamy
Hozanna wdzięczni Ci.

X. Jan Rist † 1667.

VIII.

Melodja „Poruszenie się dziedrzanie“.

1. Radujcie się pobożni 380574
w ten Adwentowy czas. . .



wy o Zbawienie trwożni
niech spokój przejmie was!
Nie olśni oczu blask
nie pychą Chrystus błyszczy,
On czarta świetność niszczy,
zagłusza piekła wrzask.

2. Nie z berłem, nie w koronie
przychodzi Pan w ten świat
na Miłosierdzia Tronie
Królestwu swemu rad.
I wnet Majnstat Swój
spełniając Ojca Wolę
Cierpieniem Swem okole
w męczeński wchodząc znój.
3. Wy potentaty Ziemi
za Króla przyjmcie Go,
gdy chcecie drogi swemi
ominać wieczne zło
a Nieba zażyć wczas;
bo jeśli Nim gardzicie
i pychą się rządzicie
Gniew Boży dotknie was.
4. Wy biedni i nędzarze
trapieni w ten swój wiek,
wy których w ciężkiej mierze
uciska biedy stek,
otuchą wznówcie swą
pieśniami się ozwijcie

Chrystusa Króla czcijcie
Najwyższe Dobro On!

5. On wszystkim Się ukaże
w Świetności Boskiej wždy
On płacz i smutek zmaże
w radosne zmieni łyzy.
To On! On pomódz chce!
poświęca swe przyrządźcie
i gotowemi bądźcie
To On k'wam zbliża się!

Szyrmer † 1673.

IX.

1. Jakże Cię przyjmę Panie?
jak się nagodzę Ci?
O naszych serc Żądanie
Ozdoło Jedną li!
Gdym pozbył się spokoju,
z którego radość tchnie
przyszedłeś Szczęścia Zdroju
rozradowałeś mnie.
2. Twój Syon ściele palmy
i zielen w drogę Ci
a ja radosne psalmy
którymi dusza brzmi
niech Ci się rozzielenia
me serce w ciągłej czci —

niech chwalbą Twą Imienia
jak może kwitnie Ci.

3. Ach cóż Cię nakłoniło
Niebiański rzucić Gród?
Wszak to z Miłości było,
przez którąś człeczy ród
przygarnął Swem Ramieniem
z tysiącem jego bied
i z wszystkim ich strapieniem
i wczlekaś ciało wszedł.
4. Posępny w świecia tłumie
rozgoryczonych dusz
co zbawić się nie umie,
wiedz: pomoc dla cię tuż:
On Lekarz Nieustały,
Któremu wrogi złe
i złośny świat za mały,
by Jemu oparł się.
5. Wysiłków wam nie trzeba
ni troskań w dzień i w noc,
by Go przyciągać z Nieba
przez swych uczynków moc.
Przychodzi z Własnej Woli
litosną chęcią tchnie
zaradzić tej niedoli
o której u was wie.
6. Już nie być wam w rozpaczcy
o ciężkie brzemię win,

bo wszystkie winy traci
Zasługi Jego Czyn.
Przychodzi iżby zbawiał
i grzesznym pomoc dał,
by dziatwę Bożą wprawiał
w dziedzictwo ich i dział.

7. Przychodzi Sędzią świata
z przekłętym tym, co klną,
lecz z słodką Łaską brata
tym, co miłością tchną.
Przyjdź Słońce w Swej Światłości
zaprowadź ludek Swój
ku wiecznej szczęśliwości
w Radościnniec Twój.

X. Paweł Gerbart † 1676.

X.

Melodia „Weselże się duszo moja“.

1. Żali byś miał stać na dworze
Pochwalony Panie mój?
Zatlij we mnie szczęścia zorze,
obierz w sercu pobyt Swój.
O Radości wieczna ma
jakaż Boska Łaska Twa!
wnijdź i życzaj mi pociechy,
bo mię niepokoją grzechy.
2. Gdy u świata płochych dziełek
chcę ukoić duszę swą. . .

chcę zastąpić niedostatek
gwarną światłością tą —
mam pociechę gorzką li:
radość, która krótko stni — —
co pomocnik, to wątpliwy. . .
co przyjaciel, to zdradliwy.

3. Na co zgoła świat łakomy
tożto kruche jako szkło.
Cóż jest sława? . . cień znikomy!
Czem bogactwo? . . więcejż to
niż ze ziemi gruda li?
gdym w rozkoszach — cóż stąd mi?
wprędce już się uprzykrzają
albo żalem serce krają.
4. Wszystka w Tobie jest pociecha
Jezu Chryste, Panie nasz. . .
jedna trwała jest uciecha,
którą Ty, o Jezu, dasz
— Świeć mi, świeć Obliczem Swem
aż do śmierci w życiu tem.
Przybądź Jezu, ciesz mnie Sobą,
niech orzeźwię duszę Tobą!
5. Weselże się, Pan cię szuka,
serce, do cię idzie tu. . .
jest przed Tobą, do cię stuka —
domek swój otwieraj Mu.
Zaraz oczyść wnętrze swe:
Jezus niech zamieszka je.

otwórz przed Nim swoją duszę,
wylej skargą jej katusze.

6. Wnet co złe, z duszy schodzi
coś nabroił, zatrze się
a na dobre ci wychodzi
co upokarzało się.
Bo zwycięża Chrystus to
i wściornastkie grzechów zło;
— co się przeciw tobie zwraca
w scczędzie tve On to obraca.

X. Paweł Gerhard † 1676.

XI.

Melodia „Z Niebiosów anioł idę nieść“.

1. Niebiosa, roście Światłość wciąż (Ps.19)
obłoki zsząccie prawość tąż
a Ziemi ty się roztwórz już
i zaruń się Zbawieniem dusz!
2. Żywota Słońce przedrzyj Sie,
rozwidniaj wsze ciemności złe
niech runą góry twardych trosk,
stopnieją jako miękkii wosk.
3. Kościoła roso, spuszcza j się. . .
orzeźwia j zwiędłe błonia te. . .
niedoli się człowieczej wzrusz
boś Boże Sie wczłowieczył już.
4. Odwilżaj wyschły umysł nasz
naprostuj nam zwichniętą twarz

i odpuść grzeszne winy nam. . .
Światłością nas oświecaj Sam.

5. Noc! noc! a znika nocy cień,
czy przeto, że oświtnął dzień?
O tak! Prawdziwe Słońce lśni,
Gdy złączon z nami Chryrtus wždy.

Gust. Frank † 1877.

XII.

Melodia „Zbawienie przyszło z Łaski k'nam“.

1. Wznowiony Rok Zbawienia wraz
przywodzi Łaskę Starą
Bóg chce odnowić w duchu nas
szczeruchną żywą wiarą
Syono rusz się, wielbij w schwał
iż Słowo Boże Bóg znów dał,
uświęca Niem chrześcijaństwo.
2. Nowego Boże ducha wtwórz
nam wszystkim w Twej Światłości
we wszystkich sercach miłość zmnóż
i w niej daj wytrwałości.
Nowego wdziej człowieka nam
a starą samowolność złam,
nowością raduj życia.
3. W całości Słowo Boże strzeż
i Apostolskie Wierzę
w czystości Sakramenta też:

Chrzest Święty i Wieczerzę
tak ubłogostaw nam ten Rok
w Kościele, w szkole, każdy krok
na Twoich postaw Drogach.

4. Pasterzom Twym daj ducha moc
by Słowo Twe uczyli
by trzodzie Twej czy w dzień czy w noc
pobożnie przywodzili.
Słuchacze w czynicieli zmień
by snadź obłudy ani cień
ich wiary nie zaprzeczał.
5. Znów zaczynamy w świętej czci
Kościelny Rok na Ziemi
a Tobie poruczamy li
jak ony przeżyjemy.
Tu Kościół w ciągłej walce trwa
aż kiedyś spokój święty ma —
Pan jawnie w Chwale przyjdzie.

H. K. Hackan † 1743.

XIII.

Melodia „Już Boga się nie puszczyć“.

1. Rozwarte Niebios Bramy
zstępuje do nas Bóg —
my serca otwieramy —
wnijdź Panie — wnijdź do sług!
Wcielony Boże przyjdź
Królestwo załóż Swoje. . .

Święć nam się Imię Twoje
i w nasze serca wnijdź!

2. Bez Ciebie Panie życie
to twoga, ból i trud. . .
bez Ciebie nas też skrycie
plugawi grzechu brud;
do ziemi dusza lgnie
i traci Nieba tchnienie. . .
udziałem jej zwątpienie —
żałośnie przemkną dnie.
3. A my dziedzice Nieba
przez święty Ducha Chrzest,
więc Nieba dla nas trzeba —
ojczyzną Niebo jest.
Na ziomce musim żyć
w miłości krótkiej próbie
by potem w świętszej dobie
Łask Wiecznych godni być.
4. Prostujmyż nasze drogi. . .
Adwentu nadszedł czas
przywodzi spokój błogi. . .
Bóg Syn nawiedza nas;
rzekący „Idę już!”
— przyjdź Panie, przyjdź błagamy
ku Tobie serca mamy;
w nich Dary Swoje złóż!
5. Twe Dary jakżeż wielkie!
Odkupion grzechów dług. . .

2. A gdzie jest? gdzie Królestwo to?

— Na Ziemi trudno dojrzeć Go.

Czy w Niebie na nas czeka?

tu gonią troski. . . płyną łzy

zapewno w Niebie Ono lśni,
czy Tam aż szczęście czeka?

O nie! bo gdzie

Ziemia nasza tu gdzie wasza
stąpa noga

tu już tu Królestwo Boga.

3. Wszak nie w pozorach ziemskich tych

nie poznasz Go z uczynków cnych

z niczyjej ślachtetności. . .

nie z świątyń okazałych lśni

nie w postach, nie w obrządkach tkwi

ni w łonie pomyślności.

Choć ci w oczy

świat się szczyli z zasług świeci

wieńce spleta

Ono nie jest z tego świata.

4. Nie wierzmy gdy ktoś rzeknie nam:

Królestwo to jest tu lub tam

niech błąd nas nie omami!

Nie widzisz Jego przyścia tu

nie możesz się przyglądać Mu

— jest w duchu. . . w nas i z nami

tako jako

błyskawica załśni lica

w okamgnienie
tak i **Jego objawienie.**

5. Na Ziemi jest i w Niebie wraz. . .
na Ziemi walczyć chce przez nas
a w Niebie triumfuje.
Na Ziemi jest we wnętrzu dusz
jest w sercach, które miłość już
i Boska Moc przejmując.

I gdzie przyjdzie
znać Je z tego że od złego
i od troski
ludzi wznosi w spokój Boski.

X. Winkler 1869.

XV.

1. Chrześcianie, Król nasz idzie
Zbawienia zabrzmiał Róg
Król z Łaską do nas znijdzie. . .
przychodzi Pan do sług.
Powstańże ludu Jego
i okaż radość swą
przywitaj Króla swego
i wpuść, niech wnijdzie On!
2. Królestwo Jego bliskie
jest z Nieba, nie jest stąd
lecz ziemskie państwa wszystkie
pod Jego legną Rząd.

Ten świat chce Mu zawalić
do Jego Tronu tór
lecz zdoła On obalić
samego piekła mur.

3. Ach tam, gdzie On przybywa
umilka żądy szął
tam pycha się rozplywa
nieszczęścia pierzchną w dal.
Choć w duszę wpadły chmury
i wzrok się łzami ćmi
On tęczą jasną z Góry
w zboląłą duszę łśni.
4. A gdzie zamieszkał stale
tam już minęła noc
tam piekło już omdlałe
i w więzach grzeszna moc. . .
tam znika oskarżyciel
a Boża Łaska tchnie
niemieje zły kusiciel
śmierć traci żądło swe.
5. O Królu nad Królami
zawitaj do nas wczas
zawładnij całkiem nami
stolicę obierz w nas;
wdziej na nas wiary zbroję
niech mimo życia burz
i w nas Królestwo Twoje
się uwidamia już.

6. Nam bardzo tego trzeba
byś wznowił w nas Swój Mir
bo wciąż nam spokój Nieba
zawichrza światła wir.

Zajaśnij, niech zwycięży
Światłości Dnienie Twe
ciemnota niech położy,
nasz upór skruszy się.

7. O przybądź do nas Panie
zawiści płomień zgaś
złącz w jedno nas kochanie
my bracia! Ty Król nasz!
Niech Tobie serc miliony
swą cześć i chwałbę wzda;
o bądź, bądź pochwalony
Hozanna! Hozanna!

X. W. Winkler 1863.

XVI.

Melodia „Zbudźcie się tak w głos strażnicy“.

1. Nowy to Rok Boży, Dobry,
przychodzi jako Mocarz Chrobry
Łagodny, Wspomożliwy On.
Córa się Syońska cieszy
do Oblubieńca rada spieszy
przed Jego dziś weselny Tron.
Swoboda czeka ją
bo On podzieli z nią

Swoje Życie.
Choć Słońcem tchnie
nie olśnić chce
zbogaca ją w ubóstwo Swe.

2. Czego oko nie widziało
żadne ucho nie słyszało
zgotował to Weselem Swem.
To Królestwo Łask i Cudów
to Gody są dla wszystkich ludów;
najwyższą radość służyć w Niem.

Prorokowany z lat
Messyasz przyszedł w świat
O Hozanna!

I marne źdźbło
wysławia Go
i my całujem Berło to.

3. Wzbudź się wesół o Syonie
Godową szatę wdziej, wieńcz skronie
spotykaj Króla ślubów twych!
Król się wprasza w twoje gości,
w sercu twojem Jego włości
a prawem Rządu: miłość w nich.

Mądrością dla cię Krzyż!
pokarmem boska myśl
i Łaska też.

Już pocznij Rząd
Swój z Nieba, skąd
o Jezu idziesz na nasz Sąd!

X. W. Winkler 1867

KOLEĘDY

(w porze wili).

I.

Quem pastores laudavera.

1. Kogo w polu czczą pasterze
a anioły w większej mierze,
Który strach ze serc wybierze
Chrystus nam narodził Się.
2. Z Marią pzzyszło ucieśnienie
Pan Bóg przebił Nieba strzenie
i na Ziemi słycać pienie:
Ojciec w Synu zlubił nas.
3. Chrystus z Boga Wczłowieczony
nam przez Marię Narodzony
nasz Zbawiciel Pochwalony
to nasz Jezus. . . to nasz Pan.
4. Doń Magowie pątowali
złoto, myrr, kadzidło dali
pokłon boski Mu składali,
bo za Króla zjawion im.

Z XIV stulecia.

II.
In natali domini.

1. Gdy Się rodzi Chrystus Pan
z Nieba chór aniołów stan
i radosną głosi wieść:
Bogu w Wysokościach Cześć!
Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładził grzechy wsze
Ludu raduj. . . raduj się.
2. Na anielskie blaski te
aż pasterze zlekli się
wieści o Chrystusie tej
zachowali w duszy swej.
Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładzić grzechy wsze
raduj Ludu. . . raduj się.
3. I pobiegli w stajnię wraz
szukać Dziecię Boskich Kras,
Pana, co pieluszkom rad
a porusza wszystek świat.
Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładził grzechy wsze
raduj Ludu. . . raduj się.
4. I znaleźli Dzieciątko to
w żłobie położono Go,
Który blask ich słońcom dał
Pan w ciemnościach łoże miał.

Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładził grzechy wsze
raduj Ludu. . . raduj się.

5. Pierś matczyną oto ssie
to Dzieciątko Jezus Cne,
Które Boską Mocą Swą
wszem żyjącym sprawia karm.

Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładził grzechy wsze
raduj Ludu. . . raduj się.

6. Takie Miłosierdzie my
czujni, korni, cierpliwi
pełni wiary w Bożej Czci
wysławiamy wždy ci wždy.

Boży Syn wczłowieczył Się
aby zgładził grzechy wsze
raduj Ludu. . . raduj się.

Z XIV stulecia u Braci Czeskich 1540.

III.

Puer natus in Betlehem.

1. Narodził Się Syn w Betleem, Syn w Be-
weseli się Jeruzalem. [tleem
Alleluja, Alle, Alleluja.
2. Jezus leżał w żłobie małym, w żłobie
który będzie światem całym. [małym
Alleluja, Alle, Alleluja.

3. Matka Jego Panną była, Panną była
Okrom męża Go rodziła.
Alleluja, Alle, Alleluja.
4. Ciała stał Się człowieczego, człowieczego
a bez jadu wężowego.
Alleluja, Alle, Alleluja.
5. Chciał być równy nam i bliski, nam
więc pokorny, cichy, niski, [i bliski
Alleluja, Alle, Alleluja.
6. Chwała Bogu Najwyższemu, Najwyższemu
w Trójcy Świętej Jedynemu,
Alleluja, Alle, Alleluja.

IV.

In dulci jubilo.

1. Śpiewajcie a wesoło
radujcie się pospołu:
Nasze Złotusieczko
jest w żłobku położone
jaśniej jak słońeczko
na matki Swojej łonie
— Ten nam nad wszystko!
Ten nam nad wszystko.
2. O Jezu Łaskawości
ku Tobie me tęskności. . .

w Tobie się ukoję.
Cudowne Dziecię Snażne
rozjaśnij duszę moją
a przywiążże rozkażne
i mnie do Siebie. . . i mnie do Siebie.

3. Wytryska źródł Zbawienia
nam z Twego Urodzenia.
My byśmy zginęli
przez swe postęпки wrogie
w Tobieśmy osiągnęli
znów prawo Raju błogie
byśmy w Nim byli. . . byśmy w Nim byli.

4. O Jezu do nas schodzisz
Swą Łaską nas odrodzisz,
Anioły śpiewają
z Wybranych Świętym Dworem
Żywota psalm wznaszają
wiekuistym Soborem
i my Tam będziemy. . . i my Tam będziemy.

Petrus Dresdensis 1410.

V.

1. Z Niebiosów anioł idę nieść
nowiuchną wam radosną wieść
od Boga k'wam poselstwo mam
anielsko to wygłoszę wam.

2. Rodziło dziś wam Dziecię Się
Bóg dał z dziewicy na świat Je
snaźniuchne, takie jasne to —
o jakże chętnie do was szło.
3. To Chrystus jest, to Pan i Bóg
by z śmierci was ocalić mógł
chce waszym Zbawicielem być
Sam chce z was grzechów winę zmyć.
4. Szczęśliwość wszystką, którą ma
od Boga Ojca, wam ją da,
abyście byli z nami wraz
i żyli w Niebie w wieczny czas.
5. A to wam będzie jako znak
w pieluszki powinione tak
najdziecie w żłobie Dziecię mdłe,
co Żywot Wieczny światu tchnie.
6. Nuż teraz każdy, z nas się ciesz
w prześcigi z pasterzami bieź
oglądać czem obdarzył Bóg,
jak Synem Swym ucześcić mógł.

M. Luter.

VI.

(Właściwie dalszy ciąg poprzedniej).

1. Uważmy, cóż tam leży mdło?
— o jakież jasne Dziecię to!

- To Jezus Miły! zeszedł w niz
i chce być u niebógich wbliz.
2. Witajże! witaj Gościu Cny!
też nami nie wzgardziłeś Ty
i do nas schodzisz w nędzę tę
o jakże Ci wywdzięczym się?!
 3. Choć stokroć byłby szerszy świat
utkany z złotolitych szat
za lichy przecie byłby Ci
na ciasną kolebeczkę li.
 4. Miękkuchne poduszeczki
to siano i pieluchy złe
w nich Królu masz stolicę Swą
obrałeś dziś je za Twój Tron.
 5. Tak Tobie spodobało się
a świat ogląda prawdę tę;
że świetność i wspaniały lic
przed Tobą nie pomoże nic.
 6. O Serdeczniuchny Jezu mój
zrób Sobie na spoczynek Swój
miękkuchne łoże w sercn mem,
bym Ciebie nie zapomniał w niem.
 7. Cześć Najwyższemu Bogu wschwał,
że Syna nam Rodnego dał;
opiewa to aniołów chór —
przyjm doń nasz dziękczynienia wtór.

M. Luter 1546.

VII.

1. Nastalci Dzień nam Zaisty:
z Dziewicy Marii Czystej
:[Boży Syn Się narodził.]:
2. Któremu księżyc i słońce
i gwiazdy wieków gońce
:[służą czasy swojemi.]:
3. Wziął na Się grzechów brzemię
odrodził człecze plemię,
:[Ojcu nas znów ulubił.]:
4. Z tej z nami to społeczności
wielbiący w pokorności
:[my Jezusa uczcijmy!]:
5. Do serca Go przyciśnijmy
na wieki w niem zawrzyjmy
:[by nas Łaską Swą chronił.]:
6. Cześć Ojcu Miłościwemu
Synowi Łaskawemu
:[i Duchowi Świętemu!]:

Według śląskiego X. W.

VIII.

1. Nuż my zaśpiewajmy dziatki z weselem
Chrystus naszym Zbawicielem.
2. Witaj, witaj Jezu Panie, w żłobie złożony...
bądź nam, bądź pozdrowiony.

3. Do Cię przybiegamy. . . Ciebie chwalimy
z żłoba w sercu Cię mieścimy.
4. Niemaż Zbawiciela nigdzie we świecie
okrom Ciebie Boże Dziecię.
5. Pomóż nam Jezusie, bądźm Twoimi
braćmi, siostry przyrodnemi.
6. Z Ojcem nas przejednasz, o Przejednawco
chwała Tobie! chwała Zbawco!

(Mel. u Seklucyana 1559) X. W.

VX.

1. Aniołowie. . . aniołowie. . . zaśpiewali
i pasterzom zwiastowali:
Wam Zbawiciel... wam Zbawiciel... dziś Się
wielką radość w świat przywodzi. [rodzi
2. Słyszał kto li?.. słyszał kto li? z Wysokości
Bóg zstępuje w te niskości:
Immanuel... Imanuel... to Bóg z nami!
Pan Się zrównał ze sługami.
3. Rzekł Izajasz... rzekł Izajasz... w przepo-
że Bóg Wieczny nas nawiedzi [wiedzi
Syn Dawidów... Syn Dawidów... przyjdzie
Narodzone z Panny w świecie. [Dziecię
4. Lud Swój zbawił... Lud Swój zbawił... z mo-
z trwogi grzesznej świata tego [cy Złego
Światłość z Góry... Światłość z Góry... za-
mroki grzechu rozproszyła. [świeciła

5. O Miłości... O Miłości... Niezglębiona
żeś dla grzesznych jest Wcielona
nam na służbę... nam na służbę... tu przy-
byś skalanych z win obmyła. [była
6. Czyńmyż dzięki!.. Czyńmyż dzięki!.. Naj-
wWysokościach chwała Jemu! [wyższemu
a na Ziemi... a na Ziemi... Spomirzenie
Boże w ludziach Ulubienie.

(Według pieśniaka Artomiusza 1589) X. w.

X.

1. W Betlehem Boskie Dziecię
nam narodziło Się
Najdroższy to skarb w święcie
za Pana mieć Je chcę
O tak, o tak, za Pana mieć Je chcę!
2. Caluchny się pogłębię
w Miłości Pana k'nam
ja serce Mu wystębię
i wszystko, co ja mam.
O tak, o tak, i wszystko co ja mam.
3. W radości i w boleści
posiadasz, Jezu, mnie,
a ile serce zmieści
miłować będę Cię.
O tak, o tak, miłować będę Cię.

4. Twa Łaska na mnie spłynie
o Jezu mój, Ty dasz
bym Tobie żył jedynie
do samej śmierci aż.
O tak, o tak, do samej śmierci aż. 1638.

XI.

1. Patrz, człeku, patrz — Jezus nie chciał
dostatków, wygod, świetnych chwał,
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!
2. Z Świetności Swych, zszedł tu gdzie my
majątku nie wziął z Sobą krzty.
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!
3. Gdzie spać by mógł nie znalazł chat
za miastem musiał być stajni rad.
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!
4. Stał żłobek tam, w nim sianko Mu
pościelą i kołyską snu.
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!
5. Syn Boży a w pieluszkach On
pastuszy schron to Jego Tron.
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!

6. Chrześcianie, otwórzcie serca swe
Dzieciątko Jezus przytulcie.
— O Boże mój! Miłości Zdrój!
Pokorny, Ubożuchny Boże mój!

1662.

XII.

Melodia „In natali domini“.

1. Panu Bogu ślijmy już
śpiew uradowanych dusz
kto chrześcianin społem spiesz
śpiewać z aniołami też.
— Chwała w Wysokościach trwa
Bóg na Ziemi mir nam da
w ludziach spodobanie ma.
2. Święty, Święty, Święty Pan,
Ojciec, Syn, Duch Święty zwan,
Bóg tak umiłował świat
Jezus stał Się ludzi brat.
— Chwała w Wysokościach trwa
Bóg na Ziemi mir nam da
w ludziach spodobanie ma.
3. Raj znów otworzony nam. . .
radość u aniołów Tam. . .
cherub nie zastąpi drzwi,
tedy któż nie wtórzył by:

— Chwała w Wysokościach trwa
Bóg na Ziemi mir nam da
w ludziach spodobanie ma.

4. Bożą Wolę czyńmy tu
 myśmy miłe dziatki Mu,
niechaj nam podoba się
 wszystko, co Bóg z nami chce.

— Chwała w Wysokościach trwa
Bóg na Ziemi mir nam da
w ludziach spodobanie ma.

5. Niech się nam podoba też
 gdy nam ciężki zseła krzyż —
przyjmiesz nas na Nieba Dwór
 złączysz nas w niebianów chór.

— Chwała w Wysokościach trwa
Bóg na Ziemi mir nam da
w ludziach spodobanie ma.

Z. Sz wajnic † 1667.

XIII.

1. Wyrosła dziś różeczka
(jak wieść prorocza szła)
z sraźnego korzoneczka
bo to z Izai Pnia —
zakwitła różą w świat
śród obumarłej zimy,
w północy był ten kwiat.

2. Tę Różę nam zjawioną
(Izajasz ją już zna)
wydała Uwielbiona
Maria Panna Cna.
Z Przedwiecznej Woli szło:
w noc ciemną urodziła
Świetlane Dziecię to.
3. Różyczka ta małuchna
w około wonią tchnie
Światłością Swą jaśniuchna
rozprasza mroki złe.
Prawdziwy Człowiek — Bóg
ocala nas z zaguby,
ze śmierci, z grzechu, z trwóg.
4. O Jezu, Rózo nasza
niech nas w ziemskości tej
Twa Moc z smętności wznasza
do Szczęśliwości Twej,
gdzie przywrócony Raj,
gdzie zawsze Cię sławimy. . .
To Jezu, w Niebie daj.

Z XV stulecia.

XIV.

1. Przychodźcie dziecieczki, przybliżcie się też
u żłobka w Betleem gromadźcie się dziś...
— obaczcie, co Ojciec Niebiański wam da:
jak wielką też radość i dla was Bóg ma.

2. Na niebie mknie Gwiazda, wznaszajcie
[tam wzrok;
choć ciemna noc, Gwiazda rozwidnia jej
[mrok;
— obaczcie Dzieciątko w pieluszkach acz
[mdłe
świećniejszą aniołów błogością k'wam
[tchnie.
3. Na sianie ubogiem lubuje Się To —
Maria i Józef wpatrzeni w Nie są. . .
pastuszki na klęczkach dłań pełni są czci
nad nimi aniołów chór chwałbą Mu brzmi.
4. Na równi pasterzom klęknicie i wy
rączuchny doń wznóście, dziękujcie Mu
[wždy
anioły zbudzają do chwalby i was,
wy z nimi modlący ozwicie się wraz:
5. Ty, Któryś nam Bratem. . . Ty z Nieba
[tu Gość
ach, co też Ty cierpisz za grzech nasz
[i złość. . .
w kolebce Twej tu już ubóstwo i znój,
a potem na Krzyżu Śmierć Gorzką i Bój.
6. Z Urodzin Twych szczęśni a wdzięczni
[Ci zań
radośnie przynosim Ci serca swe w dań,
w tem życiu na święte jak Twoje je zmień
aż całkiem zjednoczysz je z Sobą w Twój
Krzysztof Szmyt 1818. [Dzień.

XV.

1. Poblížej Wierzący, cieszcie się sławiący
przychodźcie, przychodźcie do Betleem:
witać Dzieciątko, Dziecię Narodzone —
pospołu się pokłońmy... pospołu się pokłońmy
pospołu się pokłońmy Królowi!
2. O Królu Niebiański, Panie wszech Zastę-
Ty łonem nie gardzisz cnej Marii [pów,
Któryś Przedwieczny jest i Bóg Prawdziwy
pospołu się pokłońmy... pospołu się pokłońmy
pospołu się pokłońmy Królowi!
3. Chrystusa uczcimy; zbliżcie się anioły
wezdrnijcie radością i święci wy;
chwała za chwałą w Niebie i na Ziemi —
pospołu się pokłońmy... pospołu się pokłońmy
pospołu się pokłońmy Królowi!
4. Ty Któryś Narodzon nam w Dniu tym
[Człowiekiem
o Jezu nasz Tobie bądź chwała wždy
Chwała Ci Słowo, Któreś jest od Ojca —
pospołu się pokłońmy... pospołu się pokłońmy
pospołu się pokłońmy Królowi!

XVI.

Melodia „O sanctissima“.

1. O radosny. . . Łaskę nośny
Narodzenia Boży Dniu

— Świat w grzechu chodził — Syn Się
[narodził

Raduj, się raduj chrześcijaństwo Mu.

2. O radosny. . . Łaskę nośny
Narodzenia Boży Dniu
— Jezus Się zjawił, aby nas zbawił
Raduj się, raduj, chrześcijaństwo Mu.
3. O radosny. . . Łaskę nośny
Narodzenia Boży Dniu
— Wielbią Przyjście Pańskie — Wojska
[Niebiańskie
Raduj się, raduj, chrześcijaństwo Mu.

XVII.

1. Cicha Noc! Święta Noc!
wszystko śpi czuwa li
Przenajświętsza Rodzina Ta,
z Boga Syna Maria ma.
:[Śpij Spokoju nasz!]:
2. Cicha Noc! Święta Noc!
pasterzom Cud zwierzon. . .
tu i wszędzie po wszystkie dni
w Aleluja anielskiem brzmi
:[dziś Zbawiciel narodzon!]:
3. Cicha Noc! Święta Noc!
Jezu wraz dbasz o nas.

O jak Miłość Ci z oczą łśni. . .

Evangelia we świat brzmi:

:| Zbawcą Chrystus jest! |:

Armsdorf we wilię 1818 (X. Józef Mor, pr. Wagram 1848).

(Mel. organista Gruber † 1863).

XVIII.

1. Noc Święta śle blask
Niebiańskich swych Łask. . .
anioły unoszą
się w górze i głoszą:
Narodzon jest Bóg
by ludzi grzech zmógł.
2. Pochwalon nasz Bóg!
już niemaż złych trwóg
już Spokój Swój Boży,
na ziomce Bóg mnoży
Zlubienie w nas ma —
to Chrystus nam da!
3. Nuż ludzie w tym Dniu,
radujcie się Mu
niech każdy przybieży,
bo w żłobku tu leży
Przedwieczny nasz Bóg,
zszedł Gościem do sług.
4. Grzeszniku ty zważ:
jak ciężki trud masz

śmiertelny grzech nosisz,
a Łaski nie prosisz?
— Tu Chrystus jest Pan!
Jednawca nam dan.

XIX.

1. Chodźcie pasterze, mąż czy żona czy kto...
chodźcie obaczcie Cud nadziemski to
Bóg się narodził... w świat Się nagodził
Chrystus Zbawiciel nasz Odkupiciel,
Nie bójcie się!
2. Pójdźmyż oglądać w Betleemie ten stan
którą Cudowność zwiastował nam Pan
co tam znajdziemy... to opowiemy
boskiem natchnieniem i uwielbieniem
Alleluja!
3. W Niebie aniołów rozlega się cześć
głoszą wielbiący radosną im wieść,
u nas na Ziemi... spokój się plemi
ludziom Zlubienie i odpuszczenie
Od Boga to!

Z czeskiego.

XX.

1. Z pasterzami też pospieszmy
z Zbawiciela się ucieszmy

oglądajmy Dziecię to
Które z Nieba do nas szło.

2. Z **aniołami** dusza śpiewa
chwałbą Bożą też rozbrzmiewa;
kto Chrystusa w sercu ma
temu Pan Bóg Spokój da.
3. Z **Mędrcami** wspomadam Jemu
co najdroższe sercu memu:
własność i pragnienia me
i cierpienia ziemskie swe.
4. Z **Marią** będę w sercu chował
w myśli ważył i piastował
Tajemnicę, którą wznam:
Bóg Zjawiony w ciele nam.
5. Z **Tobą Jezu** święte gody
chcę obchodzić w Twoje Rody:
wnijdź, ach wnijdź do serca mi,
serce będzie żłobkiem Ci.

XXI.

1. Nam się narodził z Boga Zbawiciel
Jezus Chrystus, Odkupiciel
z Dawida Rodu w Betleemie
w maluteniuczkiej Judskiej Ziemie.
2. Święta Maria, Dziewica Czysta
urodziła Jezu Chrysta

w zgrzebne pieluszki powiła
Dzieciątko w żłobie położyła.

3. W polu pasterze stada pasący,
nagle przy nich anioł lśniący,
jasność zewsząd ogarnęła
pasterze bojaźnią przejęła.
4. Wy się nie bójcie anioł im rzecz
radość wielką wszystkim wieszczę:
dziś Zbawiciel Się wam narodził
w ten świat Się Chrystus Pan nagodził.
5. Zaraz Wojsk mnóstwo z Nieba przybyło,
wielbiąc, chwaląc, Boga czciło
zawždy Chwała w Wysokości
tu spokój. . . ludzie w Łaskowości.
6. Jezu sławimy, wielbimy Ciebie
z Ojcem, z Duchem, Któryś w Niebie
Tyś Się do nas grzesznych zniżył
a Ojcu Swemuś nas poblżył.

Zśląska mel. 1673.

XXII.

1. Hojenka najpiękniejsza z drzew
na ziomce, jakie znamy,
zwyczajnie pospolity krzew
a precudowny innym wbrew,
:[gdy na nim kwiat :[zglądamy.]:]:

2. W ten dziwoszczęśny nocy czas
 Pan Jezus narodzony
 Zbawiciel Zbawiający nas.
 By Nieba nie był przyniósł wraz —
 :[świat byłby już :[zgubiony.]:]:
3. A ninie błoga ufność trwa
 bo grzesznym Łaska świeci.
 Dla ciebie też Pan dary ma:
 Swój Żywot Boski tobie da
 :[zamieszka u :[Swych dzieci.]:]:
4. O wpuść Go: wnijsć do ciebie chce
 w ogródek cię przetworzy. . .
 najcudowniejsze Drzewko Swe
 w ciasniuchne wsadzi serce twe
 :[Jabłuszka Swe :[nań włoży.]:]:

1863.

XXIII.

1. Jezuleńku, Cne Dzieciątko,
 Ty Najświętsze Niemowlątko
 przyjm i nasze powitanie
 przyjm dziatczek zaśpiewanie.
 Jakżeś Miły nam i Święty
 żeś w pieluszki owinięty,
 w żłobku leżysz Nieba Panie
 jedno sianko Twe postanie.
2. Bardziej niż Ty Jezu Drogi
 nie narodził się ubogi;

pokłon wita Cię pastuszy. . .

Gwiazda li nad Tobą ruszy.

Dziś Twa Gwiazda z Nieba świeci
dla wszyscyutkich Bożych Dzieci,
wschodzi, gdy się rodzą małe
a prowadzi życie całe.

3. Wilii zbliża się godzina. . .

już zapali się choina,
ile świateł w niej się żarzy
tyle Łask Twych nas obdarzy. . .

Dziecię Niebios, Nieba Panie
jakież święte Twe Kochanie:
niech przez Ciebie będziem zdolni
i w miłości Ci podobni.

X. W. Winkler 1858.

XXIV.

1. :[Szcudry Wieczór]: boski wieczór nam—
Niebo otworem! Szcudry Wieczór.
2. :[Gwiazda świeci]: tęskność nieci nam —
w duszy do Nieba! Szcudry Wieczór.
3. :[Miłość Bożą]: noc wydroża nam —
w Nieba dzień jasny! Szcudry Wieczór.
4. :[Z Nieba schodzi]: Bóg Się rodzi nam —
Chwała dziś Bogu! Szcudry Wieczór.
5. :[Spokój błogi]: równa drogi nam —
krzepi znurzone! Szcudry Wieczór.

6. :[Święte pienie]: pocieszenie nam —
w ciżbie na Ziemi! Szczodry Wieczór.
7. :[Pełen Łaski]: śle Swe blaski nam —
Boże Dzieciątko! Szczodry Wieczór!

X. W. Winkler 1864.

(Szczodry Wieczór u Sekluciana 15..??).

XXV.

1. W żłobie leży. . . w żłobie leży — —
a kto? . . . a kto się zowie?
Dziecię małe! . . . dajcie chwałę
Panu Jezusowi!
— Wam Zbawiciel dziś Się rodzi
radość wielką wam przywodzi —
Anioł z Nieba nam powie.
2. W żłobie leży. . . któż pobieży
Kolędować Małemu
Jezusowi Chrystusowi
dziś Narodzonemu!
— Pasterzowie przybywajcie
wdzięcznie Jemu zaśpiewajcie
Zbawicielowi naszemu.
3. My też sami. . . z piosneczkami
w ślad ich pośpieszymy
a tak Tego. . . Małeńkiego
wszyscy zobaczymy.

- Jak ubogo narodzony,
kwili w stajni położony;
Dzisiaj Go ucieszymy.
4. Cóż w żłobeczku. . . nie w łóžeczku
w śiankuś położony?
Cóż z bydlęty. . . nie z panięty
w stajniś umieszczony?
— By człek sianu przyrównany
a z bydlęty uważany,
był w Chrystusie zbawiony
5. Już matula Cię przytula
w pieluszki powiła
już uboga. . . ale błoga
w żłobku położyła
— Nieśli dary swe Magowie
nieśli wszyscy narodowie
tak Dziecina im Miła.
6. Dzisiaj tędy. . . świat też wszędy
rozbrzmiał w wesołości
że przysłany. . . Darowany
Immanuel w niskości.
— Nuż Dzieciątko przywitajmy
z aniołami wystawiajmy
„Chwała w Wysokości!“

XXVI.

1. Lulajże Jezuniu, mój Braciszeczek
lulajże wdzięczniuchny świata Kwiateczku

- Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
2. Lulajże Różyczko najozdobniejsza
lulajże Lilijko, przenajwonniesza!
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
3. O najjaśniejsza na Niebie Gwiazdeczko
lulaj w ubogiem na sianie łóźeczku.
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
4. O jedyniuchna na świecie perelka
ja włożę kukielkę w Twoje jasełka.
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
5. Ja dam Malenkiemu piękne jabłuszko
co mam podaruję, moje serduszko.
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
6. Cyt, cyt, cyt zasypia Święte Dzieciątko
już, już zasnęło boskie pisklątko.
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj.
7. Cyt, cyt, cyt wszyscy się spać zabierajmy
Boskiego Dzieciątka nie przebudzajmy.
Lulajże Jezuniu, lulajże, lulaj,
o Mario matulu, Pana utulaj!
-

XXVII.

We wilię — kolęda dziątek, młodzieży i dorosłych
w kościele.

I.

Pieśń zborowników.

(Może „Cieszcie się chrześciance wszyscy“).

(Pierwsza zwrotka pieśni).

Dziątek I oddział

Aniołowie pienia wznóście
Chwałę Bożą w Niebie głoście.

II oddział.

A na Ziemi radość z wieka
Słowo Się w Ciało obleka
w Ciało obleka.

Młodzież.

Dziś Zbawiciel nam Się rodzi
służebniczo w świat przychodzi
by grzeszników zbawił ród.
ponosi życia trud.

S o l o.

Boży Syn Się narodził, Boży Syn.

Chórem z dorosłemi.

Z Ojcem przejednał nas,
omył z win.

Z organami wszyscy zborownicy.

Słowo Się Ciałem stało!
oto Człowiek i Bóg!

II.

(Druga zwrotka pieśni)

I oddział.

Ninie czasy dopełniane
tęskne modły wysłuchane.

II oddział.

Pan Bóg czyni co przyrzeka
Słowo Się w Ciało obleka
w Ciało obleka.

Młodzież.

Który Się w stajence zjawia
Król Syonu świat wybawia. . .
Pan Bóg z nami! tak się zwie. . .
Weń uwierz — zbawi cię.

Solo, chór, wszyscy z organami.

III.

(Trzecia zwrotka pieśni).

I. oddział.

Choć my grzeszne w Boga wierzmy
jako dziatki się ucieszmy.

II oddział.

Bóg Syn wciela Się w człowieka
Słowo Się w Ciało obleka
w Ciało obleka.

Młodzież.

Wężogromca Obiecany
w modłach Ojców wyglądany
Narodzeniem Bożem Swem
ochrania przede Złym.

Solo, chór, wszyscy z organami.

IV.

(Czwarta zwrotka pieśni).

I oddział.

Wielbcie żydzi i poganie
to Dzieciątko, to Kochanie!

II oddział.

Nikt Tajności nie docieka
Słowo Się w Ciało obleka
w Ciało obleka.

Młodzież.

Każdy niech się grzechu wstręcza
każdy kwap się do Dziecięcia —
z Niego Światłość świeci w nas
myśmy dzieci Boże wraz.

S o l o.

Boży Syn Się narodził, Boży Syn!

C h ó r.

z Ojcem przejednał nas, omył z win.

Wszyscy z organami.

Słowo Się Ciałem stało!
oto Człowiek i Bóg.



PRZEDSŁOWIE.

Ten wybór pieśni i wydanie go z dołączeniem kazania i krótką historią Ewangelickiego kościoła Wieluńskiego jest następstwem po części położenia, w jakie wprawiła mię Redakcyja Zwiastuna Ewangelicznego.

W numerze I r. b. Zwiastun wzmiankował o wizytacyi kościelnej, odbytej w dn. 24 listopada r. z. przez Gen. Superintend. Warsz. Okręgu Konsystorskiego w parafii ewangelickiej Wieluńskiej. O uzupełnienie sprawozdania tego szczegółami niektórymi, zwłaszcza też kazaniem kaznodziei miejscowego, wygłoszonem natenczas zwróciłem się był do Redakcyi Zwiastuna pod dn. 3 lutego r. b. Redakcyja nie przyjęła referatu mego, podając za przyczynę, iż posiada już inne odpowiedniejsze.

Jeżeli Zwiastun, jedyne pismo polskie, jakie ewangelicy mamy, staje się niedoścępnem dla mnie, nie pozostało mi, tylko

starać się, ażebym mógł przekonanie swoje wypowiedzieć wydrukowaniem go własnym kosztem, chociaż w szczuplejszej ilości dla szerszych współwyznawców.

Ażeby tedy osobny druczek kazania uczynić podatniejszym do wydania książeczki, należało objętość jej powiększyć kilku dawnymi hymnami, będącemi chlubą Kościoła chrześcijańskiego. Prócz tego podaję historyczną wiadomość o przejściu kościółka po P. P. Bernardynkach w posiadanie ewangelików w Wieluniu, celem usunięcia też błędnych wieści wśród nieświadomych rzeczy.



KAZANIE

wygłoszone przy Wizytacji
Kościelnej.

Łaska ze wszystkimi którzy Pana naszego Jezusa Chrystusa miłują na nieznikome. (Ef. 6, 24).

Parafianie i wszyscy nabożni ku słuchaniu Nauki tu zgromadzeni, Słowo Boże które wam głoszę jest u Ś-go Marka Ewangelisty.

Czuwajcie, by snadź Pan znienacka przyszedłszy nie znalazł was śpiącemi! (Mar. 13, 24—25).

To głos Chrystusa do nas na schyłku roku kościelnego, bo dzisiaj kończymy okres całorocznych Zmiłowań się Bożych nad nami. Wypomnieć nam przychodzi, cośmy w ciągu roku tego kościelnego doznawali od Boga, — uczuć nam należy, jakoto Bóg przewodził nas przez pakość życiową, tak różnie każdego, odmiennie a dziwno nad-

spodziewanie dla nas samych. I ubożuchna ta parafia nasza w zakątku kraju, prawie niedostrzeżona, biedna, poślednia, dostąpiła właśnie wizytacyi przez Najprzewielebniejszego Pasterza Kościoła naszego; przybył skwapliwie ażeby naocznie poznać mógł potrzeby tej parafii ku możliwemu podpomoczeniu wam.

Słuszna tedy, aby się wam, zborownicy, aby się każdemu do duszy głęboko wraziło ono Słowo Pana: Czuwajcie! A chociaż dotychczas byśmy już i czuwali byli, Chrystus woła zawsze na nas, abyśmy też nadal czuwali ku Niemu a ustrzegli się uspienia mimowolnego. Wszakże tembardziej nawoływanie to boskie dotyczy wszystkich tych, którzy dotychczas nie czuwali byli, którzy nie dbali wcale o zbawienie. Ludzie mniemają jakoby czuwali, zdaje im się, że bardzo czujni są we wszystkim, tak świecko jak religijnie a oni przez świat Boży jakoby śpiący chodzą.

Cóż na to? A może, skoro im dobrze z tem, dać im spokój. Azaliż tak potrzebne to: niepokoić ich nawoływaniem którego słuchać nie radzi? niechżeby każdy żył, jak chce! Oduść Boże myśl taką, tożemy chrześciance nie jakieś masony; nasz

Pan czyni tak; woła na wszystkich: Czuwajcie! Klucznik tedy Domu Bożego ma czuwać i ma **budzić wszystkie** i utrzymywać w czujności.

(Klękawszy): Panie, niech wśród nas, wskrós te dusze tu ozywa się Niebiańskie Wołanie Twoje! inaczej obudzić nic ludzi nie zdoła; jeśli nie Twój Głos, Twój Duch i Tchnienie Żywota. Ty czynisz teraz, Boże, niejedno, byś ocucił ludzi, karcisz chłostą Zagniewania Twojego—obudźże wśród nas, co budzić się da! Uczyni to Panie.

I.

Budzić was mam! Alboż wy śpicie, słuchacze moi? Jednakowoż pytam: izali my nieustannie czuwamy? zwykłaż-to naszą rzeczą czuwać? izaliż człowiek czuwając przychodzi na świat? O nie, człowiek przychodzi na świat, nie czuwający lecz uśpiony, nie czuwanie jest ustawiczną zwykłością życia, lecz spanie; czuwanie jest tylko dorażową czynnością naszą. Uśpioność jest wrodzona nam. Śpiącemi są tłumy wszystkich chrześcian po świecie a i tutaj wielki tłum z was jest śpiącym Bogu. Uśpieni jesteście a przecież czuwać macie? Mili wy moi, kto czuwać ma, wprzód musi obudzić się.

Czy nie tak? Otóż też każdy z wiary chrześciana obudzić się duchowo koniecznie powinien. Aż dzieje się tak? alboż wiele widzimy przykładów tego w około nas? chrześciana obudzonych? alboż raczej nie widoczna, że wszystek świat pogrążon we śnie. Gdzież są ci którzy pomyślą: że oto, są tu w Domu Ojca swego? gdzie są ci, którzy pamiętają, aby czynili Wolę Jego, którzyby o Nią pytali. Gdzież są, którzyby ze świętym lękiem pomnili na to, iż Pan przyjdzie Sądny, a przyjdzie może niespodzianie dla nich — a dokonaliż li oni swoje, co im poruczył ten Pan ich życia? Pytam, gdzież tu są ci, co pomnią, iż jako chrześcianie, osobliwe mają obowiązki wiary i wyznania względem współwyznawców swoich i parafii, którą tworzą? Ah, nie tak li jest, że ogół wszędzie jakby w uśpieniu? i wy tu także! Wszędzieście i czynni i zabiegliwi i rzutni w poczynaniach swych, wszelakowoż wszystkimi sposobami usiłujecie jedni drugie wzajemnie uspić siebie w przywyknieniach powszednich, byleście nie przerywali zwykłego postępowania swego i byleście przepędzali czas zgodnie z drugimi z którymi obcujecie i przestawacie towarzysko. Ależ bójcie się Boga, dzieci wy Boże, wań dziećmi być Bożemi o swobo-

orne
orne

dnej woli; a niebądźcie światownikami którzy w płochem jarzmie krępują się obyczajem ogólnym. My chrześciane, bracia i siostry w Chrystusie, my w każdym dniu otrzymujemy wszyscy od Ojca Ducha Dziecięctwa, Dziecięctwa Bożego, mówię, ażebyśmy przez tego Ducha odradzani, uzupełniali się w prawdziwych chrześcian. Daj to Boże i nam tu teraz! niech Twoje Nawołanie Boskie znajduje tu uprzejme słuchacze! . . . niech dla nikogo ze zgromadzonych nie będzie napróżnem dzisiejsze usługowanie sług Twoich!—niech poruszy sumienia na osobliwem tem Nabożeństwie wizytacy kościelnej przez Przełożonego Pasterza kościoła naszego, która zdwojonym ogłoszeniem woła na was: Czuwajcie!

II.

Niech mi będzie wolno przypuścić, że tu niektórzy, że wielu z was ocknęło się z uśpienia ducha. Mam tę nadzieję w Bogu, — czyżbym się mylił? . . . tu jedno tam drugie — przebudziło się do Jezusa. Może niejedno niezadowolone z przemijających dobrości i uciech, pragnie nadewszystko patrzeć tego, co Bożego jest.

O miła duszo, pomóż ci Boże w tem zacnem zamierzeniu! wszelako czuwaj! Czło-

wiek tak skłonny do zaśnięcia znowu, do ospałości w sprawach bożych. Aczkolwiek która dusza czuwa, otoczenie ją zasię odurza, że rychło ją znowu śpiączka duchowna ogarnia. Tyleżbo w okolusienko mocy, co uspią — tyle zajęć odrywających, tyle przeciwności, które z nienacka zattumiają Głos Boży.

A też w zgromadzeniach naszych wśród społeczności naszej religijnej w parafii tej mojej wcisnął się może wicherzyciel, jak wąż podpełza pod liśćmi, podmyka się k'wam do boku, ktoś złością pobudzony cichaczem szerzy rozterkę i zawiść, potwarz puszcza zarozumiały, zaślepiony.

Strzeżcie się takich obłądzonych dusz! nie mają dobra kościoła na oku; oni schlebiają miłości własnej. Ah wciąż trzeba dla nas nawoływania: Obudźcie się! Bez ciągłej czujności chrześcijańskiej, zasypiamy wszyscy.

Pobżoni, czy wiecie dobrze: co czujność? . . . izaliście świadomi sobie jasno kiedy pobożemu czuwacie? Zważcie u siebie: że wtedy tylko czujnymi jesteście chrześcianami, kiedy Słowo Boże każdego dziennie wam w duszy, gdy Słowem Bożem urządza sprawę powszednie, a co li kol-

wiek znajdujecie, że przeciwnem jest Słowu Bożemu, to stanowczo poniechacie. Uprawiacze roli, wyrobnicy chodzący za zarobkiem, rzemieślnicy, posiadacze domów. . . też żony, matki, nie oglądajcie się, jakby to nie do was to Słowo, właśnie do was przemawia; wy, którzy się tu za świątłych uważacie z urzędu i majątku, starszyzna zboru tego — czuwajcie, wytrwajcie w powołaniu swem i ślachectwie swem, przez chrzest Święty nabytem. . . Wy którym Bóg dał przydłuższego pożycia z sobą i wy młodzi małżonkowie, nie chcielibyście każdego dnia być błogosławieni Słowem Bożem, czytając Go u siebie w Biblii? Czy który Ojciec nie chciałby widzieć kiedyś dzieci swe pobożne. . . czuwajcież póki czas! matki, coście na świat wydali dorastające teraz dzieci, czy która nie chciałaby oglądać w pokolankach swych pociechy po sercu Bożem? O matki czuwajcie pobożemu nad dziećmi waszemi, a módlcie się z sobą i za swoimi. Wszyscyśmy Chrystusowymi, chcący czy nie chcący, — szukajcież Chrystusa w Ewangelii Jego; bez tego nic wierzyć nie możecie ani prawdziwie pobożnymi nie będziecie. Słowo Boże, to ten olej Święty z Nieba, który nalewa Pan wciąż czuwającym. Słowem Świętem Biblii pło-

nie w nas wiara póty, póki podsycana Onem. Słowa Bożego nie poniechajcież niebaczni żadnego dnia. Wczytujcie się w cztery Ewangelie Święte, ażeby duch ich rozgrzał was, przychęcił, ażeby weszła w sercu waszem nie mądrość świecka ludzi ale Świątłość Boża, Jutrzenka Prawdy, aby Duch Święty rozlał się w serca wasze. Nabożni, izali nie dacież posłuchu tym Bożym zachęceniom? apostołskim tym napomnieniom a i naszym też naleganiom?

III.

Przychodzi Pan do nas, czy z wieczora życia naszego, czy o północy czy na kuropiej czy poranu. . . przychodzi w rychle. Pamiętaj duszo i czuwaj, bo gdy nad śpiącym tobą rozlegnie się: „Oblubieniec przychodzi!“ już nie pora u obcych kupować oleju aby poświecić sobie na wieczność. Dzisiejsza niedzielna ewangelia przedstawia wściornastek Kościół Powszechny na świecie w postaci dziesięci dziewic. Gdy Oblubieniec ich Boży omieszkiwał i długo nie przychodził — zdrzemały się wszystkie, także i one wierne, czuwające, które Oblubienica wyczekiwały tak żywo — i one zdrzemały się. Aliści na Głos Pana, wnet

ocknęły się i były gotowe przyjąć Go. . .
Chrystus Oblubieńcem jest każdej duszy
wierzącej która ochrzczona.

Mili słuchacze moi, my wszyscy tu
zgrupowani, mężczyźni, niewiasty, starzy
i młodzi, jesteśmy przez sakrament Chrztu
Świętego namaszczeni w oblubieństwo Chry-
stusa, w którego patrzeć a i za którym tę-
sknić każdy musi jeśli ma go za oblubień-
ca duszy swej a nie jest udanym chrześcia-
ninem.

Wtapiajmyż wszystką duszę swoją w Je-
zusa, w tego, który żywotem Swoim na
Ziemi wstąpił się za nami zgubionymi i cią-
gle z tylokrotnych trudności życia dobywa
nas i ocala. Ah wszystkie myśli, serce
i chcenie swoje pogrążmyż coraz głębiej
w Zmiłowaniu Jego, aż stanie przed duszą
nam postać Oblubieńca Wiecznego tych, któ-
rych On Jezus zdołał zbawić—aż tego oleju
Świętego kropla za kroplą wsączy Ci się z Nie-
ba niepostrzeżenie do duszy i wiara twoja nim
będzie płonęła i nie zbraknie ci go, i po-
świeci ci do samego skonania. Chrześcianie
nieprzepominajcie w żadnym czasie, abyście
w drogę życia zabierali z sobą niezbędne-
go tego oleju z Nieba, iżbyście stawali się
coraz miłosierniejszymi i dobrodziejami i dzia-
łaczami w kraju i abyście, o bracie chrze-

ściańska, coraz więcej zespołeczniali się pomiędzy sobą, wiarą, miłością i jedną nadzieją!

Módlmy się bracia, † w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego! Panie, mówisz i dzisiaj do nas „Co wam powiadam wszystkim ludziom powiadam: **Czuwajcie!** To nie człowieka wołanie, to wołanie Syna Bożego, cóżby człowiek pomógł. Naśmiertnie śpi, kto nie czuwa Bogu. A któż zbudzi umarłe? nie człowiek żaden. Kościół Święty, który czuwa, pyta: stróżu, zali noc przeminęła już? Odpowiadamy: iście, noc przeminęła i nastał dzień.

Czuwajcież bojownicy Pańscy! Bo nie wiecie, kiedy Pan Domu przyjdzie!“ Amen.

Wiadomość o przejściu kościółka po P. P Bernardynkach Wieluńskich w posiadanie ewangelików.

Garstki ewangelików, pomimo prześladowań krwawych (rzeź w Wieluniu) utrzymywały się w Ziemi Wieluńskiej (dzisiejsze powiaty Wieluński, Częstochowski, Kępno) zwłaszcza wśród szlachty.—Po drugim zaborze pruskim, w Rejencji rzekomo Po-

łudniowej osiedlali się znowu. W zaciszu nad Wartą, we wsi Krzeczowie, papiernicy postawili byli kapliczkę drewnianą z wieżyczką i dzwonem cynowym, nawet w organy opatrzyli a dojeżdżający ze Śląska duchowni doraźnie nabożeństwem usługowali. W samym Wieluniu wyznaczono ewangelikom cmentarz grzebalny na wzgórku (dzisiejszy stary cmentarz przy targowisku końskim. Gmina ewangelicka miała swój dozór kościelny, ale kościoła i pastora nie miała i modlitwy jedynie w pomieszkaniu prywatnem odbywała.

W miasteczku Wieluniu w liczbie sześciu kościołów rzymsko-katolickich z pięciu klasztorami, mieścił się także klasztor P.P. Bernardynek z kościółkiem niewielkim, który sobie w drugiej połowie XVII stulecia wojewodzina Sieradzka wzniosła i w nim też pochowaną została. Kościółek do muru miejskiego przyciśniony na bagnie był stawiony. Zgubne skutki uwydatniały się wilgocią, posuwającą się czarniejącą pleśnią po ścianach aż do sklepień wierzchnich kościoła, sklepy grobowe pod kościołem, pomimo studni wykopanej zalewały się; trumny, zwłaszcza fundatorki trzeba było wynieść. Nietylko kościół ale i klasztorne budynki stawały się niemieszkalnymi dla

zakonnice. Zwróciły się one do arcybiskupa X. Woronicza o przemieszczenie ich za miasto do klasztoru Paulinów w Wieluniu, połączonych z głównym konwentem w Częstochowie, zezwolenie nastąpiło na skutek Reskryptu Kom. Rząd. Wyznań Religijnych do tegoż Biskupa z dn. 18 lipca 1818 r. za № 3250.

Tym sposobem kościół z klasztorem P.P. Bernardynek po przeniesieniu zakonnice w roku 1818 do klasztoru po paulińskiego zostawał pod wiedzą Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, która posiadłością tą zamierzała uposażyć jakowy zakład fabryczny. W obec starania zborowników, komisarza Bronikowskiego i innych Komisya województwa Kaliskiego przedstawiła, ażeby dla gminy ewangelickiej przeznaczyć kościół i przyległy dom po spowiedniku na mieszkanie dla pastora, i pół ogrodu do użytku tegoż. Komisya Rząd. W. R. wnioski te zatwierdziła pod dn. 29 lipca 1820 roku № 4867 (za Min. Prez. Staszyc). Poczem otrzymała Raport Komisji Wojewódzkiej z dn. 22 sierpnia 1820 r., że jednocześnie poleceniem zostało Komisarzowi Obwodu Wieluńskiego: aby kościółek po Bernardynkach jakoteż dom temuż kościołowi przyległy,

niemniej i połowa ogrodu oddana była na rzecz nowozałożonej Gminy Ewangelickiej. Ale już na sześć tygodni przed tą decyzją Komisarz Wojewódzki Wyd. Ośw. i Wyznań Rel. przybył był do Wielunia i protokołem spisany dn. 12 czerwca 1820 r. stwierdził że kościół i zabudowania klasztorne zupełnie opuszczone, że dach i niektóre części kościoła najrychlejszego zaradzenia potrzebowały, że opóźnienie reperacji groziło zupełnem zrujnowaniem całego gmachu, i że chociaż klucze kościoła złożone były u Komisarza delegowanego w Obwodzie Wieluńskim, przecież kościół na wszystkie strony przez puste gmachy otwarty, coraz więcej doznawał kradzieży porządków wewnętrznych i opustoszenia. Protokół ten zawierał dalej, iż gdy wiadomem już było, że kościół i zabudowania przeznacza się dla parafii ewangelickiej. Komisarz dla zapobieżenia stratom zarządził straż nad kościołem z obywateli i starszych ewangelickich i 12 czerwca kościół im oddał wraz z domem mieszkalnym. Dozór o reperację organów zawiera kontrakt 3 lipca 1820 r. Komissya Rząd. Wyzn. Religijnych poleciła Komissyi Wojewódzkiej na dzień 9 września 1820 r. № 6022, ażeby kazała sporządzić plan sytuacyjny i grund-


rysy klasztoru i zabudowań całej nieruchomości. Wszelako wskutek złej woli Komisji Wojewódzkiej w Obwodzie Wieluńskim plany i rysy nieruchomości nie sporządzono a tem mniej Rządowi do zatwierdzenia nie przedstawiono. Taka opieszałość niższych władz administracyjnych stała się powodem następnie sporów nigdy nie załatwionych między ciężko ukrzywdzoną gminą a fabrykantem i następcami jego.

Dnia 27 grudnia 1820 roku Komisarz Obwodu Wieluńskiego żąda wymienienia Członków Dozoru kościelnego. Tenże zawiadomił Burmistrza, iż pierwsze nabożeństwo odprawione będzie dnia 21 grudnia (było już 14 grudnia 1821 r.).

W kwietniu 1822 r. X. Samuel Sachs miał pierwsze kazanie (później był drugim kaznodzieją przy Warszawskim Kośc. Ew.-Augsburskim).

Instalacja tegoż w Wieluniu, nastąpiła dnia 28 marca 1824 roku.

Kościółek ma długości w świetle $38\frac{3}{4}$ łokcia (całego objemu 43 łokcie, szerokości $16\frac{1}{4}$ łok. (objemu $20\frac{1}{2}$ łok.), wysokości 18 łokci. Zakrystya długa $14\frac{3}{4}$ łok., szeroka $7\frac{3}{4}$ łok. wys. 7 łokci. Kruchta długa 10 łok., szeroka $7\frac{1}{2}$ łok. wysoka 12 łokci.



Dział II.

BOŻE NARODZENIE

w hymnach świątecznych z pieśniami na zmianę
roku i Epifanię.

I.

1. Radosnemi znów ogłosisy
ślemy pieśni pod niebiosy
że Syn Się Boży rodził w świat
dla ubogich ludzi Brat,
Wytrysk z Niebnej Rosy.
2. Boży Syn Się z ludźmi braci
za ich winy okup płaci,
Starego Węża głowę stał
dusz strwożonych bojaźń zwarł
w spokój nas bogaci.
3. Czego Adam nas pozbawił
to Syn Boży nam naprawił,
grzech odjął, teraz z nami Bóg
myśmy prawi Mu bez trwóg
w Swój nas Żywot wprawił.
4. Wszech aniołów święte chóry
chwalnem pieniem płyną z góry:
na Wysokościach Bogu cześć!
Spokój ziemce idzie nieść
Chrystus, Adam Wtóry.
5. Wszechogromie Bożej Łaski
spuść Miłości Swojej blaski. . .

z najświętszych nam Narodzin tych
spuść je dla Obietnic Swych
w naszych serc niesnaski·

6. Gościu, do nas racz pospieszyć
racz sumienia nasze cieszyć!
Tą świętą uczestnością Swą
gorącością zboru cną,
nie dasz Jezu grzeszyć.

Według pieśnika Sekluciana 1559.

II.

1. Brzmi chwałą wszechchrześcijański Zbór
i my przywórzmy mu,
Bóg dziś odsłania Nieba Dwór
:[Syn Boży schodzi tu!]:
2. Zstępuje Bóg z Wieczności wrót
Dzieciątkiem staje Się,
wszedł w nasze ciało mdłe, o cud
:[biedniuchno w sianku tchnie.]:
3. Wyzbywa Się Wszchemocy Swej
zstępuje w niski stan
służebnik jest w ziemskości tej
:[Stworzyciel Bóg i Pan.]:
4. Anioły weń wpatrują się
w Dawidów krew i kość,
przez którą Bóg zbudować chce
:[chrześcijaństwa Swego włość.]:

5. Wszedł w dziwny z nami zamian Pan,
wziął ciało człecze z nas
a nam Swój daje Boski stan
:[z obliczem świętych kras.]:
6. On sługą lichym staje Się
a jam się panem stał
jakążby droższą łaską mnie
:[mój Jezus uczyć miał?]:
7. Dziś znowu On otwiera wchód
w pradawny błogi raj
nie broni cherub wejść jak wpród
:[cześć Bogu! cześć Mu daj!]:

Mik. Herman † 1561.

III.

1. Chrześciany cne radujmy się
On Sam, Miłości Bóg, dziś Wczłowieczony
odkupi nas. . . kto wierzy wraz
wpatrzony weń nie będzie potępiony.
2. Nad cudy cud. . . Sam Bóg Się wpród
prawdziwym dziś człowiekiem w świat
[narodził
dziewica tu jest matką Mu
gdyż nato Bóg Wszehmocny ją wywoził.
3. Grzech żalność ma. . . wesele da
jedynie Jezus z Nieba dzisiaj dany

gdy z nami Bóg wśród grzesznych trwóg
któżwždybymógł potępić nas chrześciany.

4. Więc wdzięczen jam i w chwalbie trwam
z Bożego w nas radując się Wcielenia
iż przezeń my zwolnieni wždy
od grzechu tłoczącego nas brzemienia.
5. Aleluja! Aleluja!
Śpiewajmy Narodzonej dziś Dziecinie
Bóg taką Nią w nas radość tchnął
że władnej nie przepomnim Jej gozinie.

K. Fuger 1617.

IV.

1. Cieszcie się chrześcianie wszyscy. . .
ciesz się każdy, co kto mógł!
Synem Swym nas darzy Bóg.
Cieszcie się, którzyście niscy
Bóg wysoko uczcił was —
Bratem nam jest Pan bez zmaz.
Radość, radość, o radości:
On nas chroni od żalości
Światło ponad wszystkie blaski
Jezus Chrystus, Słońce Łaski.
2. Doznajże się moje serce
iż Zbawiciel bliskim ci
jak Miłością pała li
gdy we żłobie w poniewierce

leży tobie gwoli tu
by wiecznemu wyrwał Złu.
Radość, radość, o radości:
On nas chroni od żalości
Światło ponad wszystkie blaski
Jezus Chrystus, Słońce Łaski.

3. Jakże Tobie się wywdzięczę?
o mój Jezu, z Ciebie li
me zbawienie płynie mi;
wpatrzonogo w Cię jak w tęczę
zróbże Swą Własnością mię
a ja rozraduję się!
Radość, radość, o radości:
On nas chroni od żalości
Światło ponad wszystkie blaski
Jezus Chrystus, Słońce Łaski.

4. Panie Jezu, Łaski Swoje
obróć na nas Członki Twe. . .
zdarz nam o co modlim Cię. . .
zdarz co krzepi braci Twoje,
zwróć na cały Kościół wzrok. . .
Zbawczy daj chrześcianom Rok!
Radość, radość, o radości,
Ty nas chronisz od żalości
Światło ponad wszystkie blaski
Jezu Chryste, Słońce Łaski!

Kr. Keyman, rektor 1862.

V.

Melodia „Luctabundus exultet fidelis“.

1. Duch poskoczy mój wesoly
teraz gdy radosny
wznoszą śpiew anioły.
Słysz, słysz, jak pełnemi tony
głośno brzmi błogie ci:
Chrystus Narodzony.
2. Dziś wychodzi z Dworu Swego
Boży Syn który z win
zbawia świat i z złego.
Pan Bóg człowiekowi gwoli
wzłeczca Się Dziecię Cne
z naszą krwią Się spoli.
3. Taką Miłość jawi światu —
daje nam co Bóg Sam
najdroższego ma tu,
żeby wyrwał nas z grzeszności
Syna śle stamtąd gdzie
w Boskiej stni Światłości.
4. Teraz Dziecię ze żłobeczka
k'Sobie zwie mnie i cię
szepcą już Usteczka:
zrzućcie, moi braciszkuwie,
troski swe. . . nędzy złe. . .
Ja to wszystko wznowię.

5. A więc zwawo przybywajcie
chodźcie wy wielcy, mli
tłumnie przybieżajcie.
Tu obaczcie Miłość Bożą
Gwiazdę tę, z której się
mir i światłość mnożą.
6. Którzy macie utrapienia
spojrzcie li tędy dzwi
do uszczęśliwienia.
Tej Miłości Tajnia wprawi
serca w to że już zło
żadne was nie strawi.
7. Wy ubodzy i znędniaii
zblźcie się byście swe
dłonie napełniali.
Tu są wszystkie dobre dary
i też to złoto, co
błyszczcy skrami wiary.

X. P. Gerard † 1676

VI.

Melodia „Choćbym języki tysiącznemi“.

1. A owóż noc, gdy się zjawiła
Dobruchność Boża pełna Łask. . .
noc, w której ta Dziecinka Miła
w pomroki nasze wniosła blask,
blask, który Światłem Wiecznym lśniąc
jaśniejszy od tysiąca słońc.

2. Oświecaj Nim się moja duszo
by w ciebie promień Łaski wpadł;
tu z żłobka tego Światłość rusza
rozjaśniająca cały świat
odgania w dal piekielną moc
i grzechów oraz śmierci noc.
3. W Światłości tej dopatrzysz gońce
niebiańskiej szczęśliwości już;
gdy z oczu znikną gwiazdy, słońce
i świat mieszkalny runie tuż —
ta Światłość będzie wiecznie ci
tym niebem, twojem wszystkim li.
4. Atoli musisz światłem błogiem
i wiary i miłości lśnić,
z Jezusem w sercu stań przed Bogiem
inaczej z Pana nie masz nic
i jasną myślą musisz żyć,
nie wolność dłużej ciemną być.
5. O Jezu, Jasne Godów Słońce
Miłosnem wzrokiem na mnie rzuć
Dziecię, rozkoszą Godów tchnące
Godowej Niewinności ucz
bym odrodzony z Ciebie był
miłością rozjaśniony żył.

X. K. Th. Nachtenhøfer † 1885.

VII.

1. To Dzień, to Dzień przez Boga dan
we wszystkim świecie będzie znan
na Ziemi, w Niebie wszystko co
w Chrystusie żyje, sławże Go.
2. Aż pora by nastąpiła dlań,
wyczekiwały ludy nań,
a Bóg Zbawienie światu stał
Bóg nam Swojego Syna dał.
3. Gdy Cud ten wyrozumieć chcę
mój duch zdumiony korzy się
modlącem sercem tylko wzna
że bezgraniczna Miłość Ta.
4. By grzesznik wejść do Nieba mógł
uniżasz się, boś Pan i Bóg,
Ty Sam Człowiekiem stajesz się
i w nas Zbawienie wnosisz Swe.
5. Ach **Syn** przychodzi Cichy ci
— „Już idę, Ojcze!..“ „każesz Mi!“
„Uczynię Twoją Wolę rad!“
Ach tak Zbawiciel idzie w świat.
6. Imanuelu, Boży Chryst,
Ty Któryś Narodzony jest
za którym Ojce wiarą szli
mój Zbawicielu pokłon Ci.
7. Człowiecze Boże, Łaską Swą
jednoczysz z ciałem się i krwią

za brata Ty stanąłeś nam —
my dziatwą Bożą tu i Tam.

8. O myśli najwznioślejsza wraz
o jakże ducha wznosisz w nas. . .
o błoga pewność! . . tylko ty
ubłogotliwiasz serca wżdy.
9. Jednego grzechem świat ten legł
i Jedenż Go od zguby strzegł.
Potępi li wybrane się?
— Jest Chrystus, Który zbawił je.
10. Zadźwięknij Niebo, wznałóś ten
Narodzin Przenajświętszy Dzień
uszcześliwiona Ziemia nim
zaśpiewaj Panu nowy hymn!
11. To Dzień przez Boga dan
we wszystkim świecie będzie znan
co tylko żyje, wszystko to
wystawi dla Jezusa go.

X. F. Gollert † 1874.

VIII.

Melodia „Sławże sław Pana, sław Króla Wszec-
mocy i Chwały“.

1. Drgnijcie Niebiosa z radości i chóry nie-
[biańskie
Panu śpiewajcie, bo jest Narodzenie się
[Pańskie



Oto świat wie

Bóg w Miłosierdziu Swem chce
zejść na niziny ziemiańskie.

2. Drgnijcie Niebiosa z radości i ziemskie
[narody

Bóg a grzeszniki przez Łaskę przycho-
[dzą do zgody

Radość wam też
radość głoszona wam dziś:
chodźcie pasterze od trzody!

3. Patrzcie Pan Nieba! o jak On upoka-
[rza Się nisko
patrzcie w tę Miłość, jak z Łaski wam
[wraża Się blisko

Bóg oto wszech
ludzi na siebie wziął grzech. . .
w okół modlitwą tchnie wszystko.

4. Pan Bóg wszedł w Ciało! Któż te Ta-
[jemności dociecze?
Dzisiaj otwarty dla siebie do Nieba wchód
[wiecie

wchodźcie nim wždy. . .
z Synem jednoczcie się wy,
którzy do Ojca przyjść chcecie.

5. Imanuelu, o Jezu, Ty naródź się we
[mnie.
byś Zbawcą moim narodził Się nie na-
[daremnie



w sercu mi bądź
z Sobą żywotnie mię złącz
a Króluj w sercu tajemnie!

Trstegen, wstążkarz 1769.

IX.

Melodia jak w poprzedniej.

1. Chwała dziś Bogu! Zbawiciel Się na
[świat narodził
Jemu śpiewajmy! On Łaską grzeszników
[nagodził

Cieszymy się zeń
uradowani w ten Dzień
onżeż i nam Się narodził.

2. Ziemiokrąg cienie śmiertelnej omroczy
[pokryły. . .
ludy gdzieś tak bez pasterza jak owce
[błądziły.

Jezus k'nam zszedł
pierzchły też mroki te wnet
które sumienia przyćmiły.

3. Bracia, rodacy i bliźni miłować się mieli—
oni u jednych ołtarzów się nienawidzieli.

Jezus k'nam zszedł
spokój zespolił ich wnet. . .
dziećmi się Ojca wiedzieli.

4. Prawdę i Łaskę tak Czynem jak Słowem
[Pan głosił
Boską Pocięchę płaczącym i smętnym
[przynosił
biednym był rad
wszystkim cierpiącym był brat. . .
Sam był męczony, krzyż nosił.
5. Ojciec przez Syna daruje nam Żywot
[w Wieczności
chwała Mu bądź w Wysokościach z tej
[Miłosierności
z Nieba przez złób
zstąpił Syn niżej aż w grób
aby nas w Nieba wniósł włosci.
6. Jakżem szczęśliwy, ach Jezus zmiłuje też
[mnie Się
gdy Tam z Wybranych chwaleniem i mo-
[je się wzniesie
gdy w Niebie Tam
pełen zachwytu cześć wzdam:
Chwała bądź Bogu w Niebiesiech!

A. Niemajer † 1828.

X.

1. Niebo z Ziemią się spotkało
Bóg przyoblekł zmysłów ciało.
Dziecię Niebios, Człecz Synie
witajże wśród nas w gościnie!

— Kto chrześcjanin się weseli
radość świętą z nami dzieli.

— A Słowo Ciałem Się stało
i wśród nas zamieszkiwało.

2. W Pannie Marii Poczęty,
z niej Narodzon w dzień ten święty
z Nieba schodzisz do nas Panie
na tę Ziemię na mieszkanie,
abyś zrobił syny Ziemi
dziedzicami Niebiańskimi.
A Słowo Ciałem Się stało
i wśród nas zamieszkiwało.
3. O Niebiańska Ty Światłości
rozpromieniaj serc ciemności,
niechaj Prawdy pociąg Boży
rozum nasz do wiary wdroży.
— Słowo Jawne. . . Życia Chlebie
pożyw w grzesznej nas potrzebie.
A Słowo Ciałem Się stało
i wśród nas zamieszkiwało.
4. Któryś Drogą. . . Cichy Boże
ponosiłeś krzyż w pokorze. . .
także nas z pożądliwości
obmyj zdrojem Swej Miłości.
z Nieba Bracie, także Swemi
zrób nas braćmi niebiańskimi.
A Słowo Ciałem Się stało
i wśród nas zamieszkiwało.

X. Winkler 1856.
(według Karpińskiego „Bóg się rodzi“).

XI.

Melodia „Sereca z sobą zespoliwszy“.

1. Radość, radość śmiertelnicy
wielcy, mali, wszystkim żyć —
wy zgubieni już grzesznicy
macie zbawionemi być.
Który Niebo ma w Swej Mocy. . .
Który Słowem wywiódł świat
schodzi w ciszy świętej nocy
bliziuteńko k'nam — nasz Brat.
2. Wszystko Niebo to opiewa —
wielki świat nie słyszy nic
oślepiiony nie dostrzega
słanej doń Światłości Lic.
— Tu gdzie biedzi się niedola. . .
gdzie świat bawić się nie chce
tu się spełnia Boża Wola:
Miłość staje Dzieckiem Się.
3. Dla was Dzieckiem Narodzony
wasz Zbawiciel Jezus Chryst,
bez Którego świat zgubiony
bezeń piekłem życie jest.
O usłyszcie światownicy
tu Imanuel być chce;
błędne chodźcie tu grzeszniki
wierzcie, zbawcie dusze swe.

4. Jezus Król i Pan nad Pany
Chrystus Boży z Nieba Dar
obdarza, Sam Darowany
przyjmującym Go — na zdar.
— Przyjmcie Go więc Boże dzieci!
tylko On Prawotą Swą
wnętrze waszych dusz rozświeci,
że prawemi Bogu są.

Kr. Zeller † 1860.

XII.

Melodia „Dopóki Panem Jezus Sam“.

1. A Bogu Chwała! spokój nam. . .
z Niebiosów Pan Bóg schodzi Sam.
Miłości nam odkrywa toń
podaje nam grzesznikom Dłoń.
2. I w samą noc zajaśniał blask
Cud Boży stał się w pełni Łask. . .
wczłowiecza Się w to ciało Syn. . .
to Przedwiecznego Słowa Czyn.
3. Wnet wieńcem jakby jasnych chmur
unosi się aniołów chór. . .
ich pienia brzmia nad Betleem,
gdzie Panna jest z Dzieciątkiem Swem.
4. Gdzie w żłobie leży Nieba Król
przybiegli doń pasterze z pól
i zadumani modły ślą
kolana przed Dzieciątkiem gną.

5. I Magów z Wschodoziemskich Stron
przywiodła Gwiazda tam gdzie On
Wielbiony Syn Marii jest
zrodzony z Boga Jezus Chryst.
6. Zbawiciel nasz, o słodka myśl!
Pozdrówmy to Dzieciątko też. . .
Dziś Święto, dziś wesela dzień
radosnych i dziecięcych pień.
7. O Jezu, Miłośniku nasz. . .
Ty, Który nas za braci masz. . .
Ty wszystkim z duszy pychę wyjm
i pienia od nas mile przyjm.

X. W. Winkler 1882.

III.

Zmiana roku.

U przekłonu lat.

A. W zakończeniu roku.

I.

Melodia „Nuż Pana Boga czcijmy“.

1. O Boże Miłościwy,
Cierpliwy, Nierychliwy
skarg naszych rozeznawasz
modlitwom posłuch dawasz.
2. Twe Objawione Słowo
obżywia świat nanowo

i światłość w nim zapala
na wieki go ocala.

3. Zagubie chcesz zaradzić
nas grzeszne nie chcesz zgładzić
Twe Słowo słuchać mamy
aż się w Chrystusa wdamy.
4. Ach odpuść grzech nam biednym!
w Twem Miłosierdziu Jednem
ufanie swe kładniemy;
Twą Wolę czynić chcemy.
5. Rok kończyć dobrze wszystkim
dopomóż wyższym, niskim,
by z grzesznych mroków wyszli
i do Chrystusa przyszli.

X. W. Winkler 1867.

II.

Melodia „Gdy dzień już powlekł mrokiem się“.

1. Co nastał rok, to schodzi przec
i ten przemija nam —
tak nikną wszystkie lata wstecz
a z nimi człowiek sam.
2. Już dziś my nie ci sami tu
jak którzy rokiem wprzód;
ach jak wspomnienie krótkie snu
nasz cały życia trud.

3. A właśnie w tej godzinie li
doświadcza Pan Bóg nas
w niej zguba albo błogość tkwi
na ten i wieczny czas.
4. Nie wrócą lata młodych burz
z próżnością złudną swą
i niczem nie nagrodzisz już
chwileczkę jedną złą.
5. Natomiast staną lata te
przed Sądem Bożym raz —
gdy skarał Bóg by w nas, co złe
dawnoby człowiek! zgaś.
6. O Boże, myśmy jeszcze tu
z Łaskawłości Twej,
wciąż bliżej my Sądnemu Dniu
pokutę w serca wlej.
7. Godziny policzyłeś mi;
już masz z ostatnią w Ręku je
niech zgon mój nie zaskoczy li
w niepokutności mię.

X. W. Winkler 1880.

III.

Melodia „Zbawienie przyszło z Łaski“.

1. O Panie, Tenżeś z wieku w wiek —
przechodni Ciebie czcimy!

Ty wprawiasz rok za rokiem w bieg
łękliwie je liczymy.
My rodzim się, schodzimy w grób
wnet kwitniem... wnet też... wnetz nas trup
— jednakże nie zginiemy.

2. Równiutkąś drogą Panie mię
w minionym roku wodził —
gdym nieraz w troskach biedził się
pociechąś to osłodził —
nie było jednej chwili tej
bez błogiej w czem Dobroci Twojej —
ja wdzięcznie to wysławiam.
3. Przemija świat — pokrzepiaj mię
bym żądze świata mijał!
dokonaj mię — rok kończy się,
bym grzechom już nie sprzyjał.
W Niebiesiech jest Ojczyzna ma
Tam Łaska mię pociąga Twa. . .
— niech spokój Tam posiądę!

X. W. Winkler 1889.

B. Noworoczne pieśni.

IV.

Melodia „O zborownicy ciesze się“.

1. Nastaje miły Nowy Rok
a stary w zamgle tonie

chrześciance radzi wznoszą wzrok
i serce swe i dłonie
do Boga, który w Niebie nas
i tutaj chroni z Synem wraz
i wspólnie z Duchem Świętym.

2. Bóg Ojciec zesłał Syna nam
Bóg Syn Się we świat rodzi
Duch Święty, Bóg obwieszcza Sam
jak grzech w nas śmierć przywodzi;
czytamy w Piśmie Świętym to
jak do nas w rząd Zbawienie szło
i więza nam to głoszą.
3. Jest u nas Sakramentów dwa . . .
Prawd Bożych nauczanie . . .
pobożna zwierzchność władzę ma . . .
pomyślność w każdym stanie.
Bóg wieńczy rok w Dobroci Swej . . .
ma Kościół, Szkołę w Straży cnej
i też domowość chrześciance.
4. Serdeczne Bogu dzięki stąd
za wszystkie te Dobroci
niech na bezbożne wyrzuci Sąd
a chroni od ich złości! . . .
niech da zbawienny nowy rok
do Nieba wiedzie krokiem w krok
gdzie wiecznie już zostaniem.

X. M. Cyriacus Schneegas, superint. † 1597

V.

Melodia „Kiedy ranne wstają zorze“

1. Chwalmy Pana Boga za to
że nam dał pomyślne lato,
innych dość potkało złego
myśmy wcale uszli tego;
inni zmarli, leżą w grobie
a my wczasujemy sobie.
2. Inni dość się nastękali
myśmy się i radowali
a to wszystko z Twej Litości
Boże nasz na Wysokości;
za toć teraz dziękczynimy. . .
nadal Łaski Twej prosimy.
3. Daj nam Boże Miłościwy
spokój święty a prawdziwy,
żebyśmy się odnowili
skromnie a pobożnie żyli. . .
w krzyżu, ciesz nas Swoje sługi
odpuść dawne grzeszne długi.
4. W Imię Jezus zaczynamy
prace swe i dokonamy.
Racz nam dać naszego chleba
i to, czego nam tu trzeba, —
w kraju naszym daj zwierzchności
myśl ojcowską, duch mądrości.

5. Twoje Słowo i Świątości
niech ostaną się w całości. . .
Nie bierz od nas Słowa Swego
do skonania nam naszego —
kiedykolwiek umrzeć mamy
w Imię Jezus niech skonamy.
6. Trójjedyny Boże Żywy
dajże wszystkim rok szczęśliwy
pobłogosław rzemieślniki,
czeladź, młodź i robotniki.
A nakoniec Jezu Chryste
daj nam Lato Wiekuiste.

Z pieśnika Brzeskiego.

VI.

Melodia „Weselże się duszo moja“.

1. Jezu, pomóż Panie Miły,
bo rok nowy zaczął się,
niech przynosi nowe siły
i Błogosławieństwo Twe.
niech w nim Kościół Twój ma wzrost
wiedzie ku wieczności wprost.
Jezu, życie świętobliwe
szerz i krzew w nim miłościwie.
2. Niech nam Rokiem Łaski będzie. . .
przyjm nas skruczą, iżby grzech
nasz nie oślepiął w błędzie. . .

oczyść nas z nałogów wszech.
Jezu Łaską dusze rządź
skruczą szczerą serca trąć —
wzmocnij naszych proźb błaganie
w Twoją Mękę zaufanie.

3. Zdarz i dla mnie też szczęśliwie
by to Rok Zbawienia był,
bym usłużnie i uczciwie
prawdą bez obłudy żył.
zali sypiam, czuwam li
patrzaj spraw tych moich wždy
abym spokój miał na Ziemi,
w Niebie udział ze Świętymi.
4. Jezu, niecha wesół kończę
rozpoczęty dzisiaj rok,
bierz mię w Ręce Swe Obrończe,
chroń mię, gdzie ni stawiam krok
w klęskach, w trwogach męstwem zbrój—
w śmiertny nie opuszczaj bój; —
gdyby przyszło zejść ze świata
niech się duch mój z Tobą splata.

X. J. Rist † 1667.

VII.

Melodia „Nuż Pana Boga czcijmy“.

1. W nowym roku staniem
z modlitwą i śpiewaniem

- przed Bogiem, Który znova
nas krzepi i nas chowa.
2. Pątnimy wiek niedługi
z jednego roku w drugi
i jakoli w to godzim
do starszych lat przechodzim.
 3. Przez radość, niepokoje
przez troski, trudy, znoje,
którymi z każdej strony
tu człowiek osaczony.
 4. A jako tkliwe matki
natenczas swoje dziatki
najczulej przytulają,
gdy gromy zagrażają.
 5. Tak Pan Bóg niemniej pono
też bierze na Swe Łono
nas ziemskie dziatki Swoje
gdy zabrnem w ciężkie znoje.
 6. Naszego szczęścia Stróżu
naprawdę człek napróžno
ogania się i broni,
gdzie Ramię Twe nie chroni.
 7. Opatrzność Twa Ojcowa
z porankiem każdym nowa
i w czulej ma nas pieczy
i boleść każdą leczy.
 8. Bądź nadal w doczesności
krynicą nam radości

a tak my w cierpliwości
przetrwamy przeciwności.

9. Narzekań zawrzyj wrota
niech wszędzie brzmi ochota
dobrobyt niech się wskwieci
i ufność w sercach wznieci.
10. „O szczęście wam!“ wyrok błogi
na nasze rzeknij drogi,
by wielcy jak i mali
Twą Łaską się ogrzali.
11. Bądź Ojcem opuszczonych —
Doradcą obłądzonych,
bądź sierot Opatrznością
ubogich majątnością.
12. Posilaj nasze chore
a ciesz do smutku skore,
rozwesel zasepione
w rozpaczy pogrążone.
13. A co najwięcej znaczy
Duch Święty niech nas raczy,
i szczerze nas przyzdobi,
dziedzicmi Twemi robi.
14. O Wiekuiste Życie
to wszystko daj sownie
wszystkiemu Kościołowi
w Rok Chrystusowy Nowy!

X. P. Gerard † 1676.

IV.
EPIFANIA

(Zajaśnienie)

Zbawienia świata.

I.

Melodia „Już daję ci odprawę“.

1. O Jeza, Królu Chwały
z Dawidowego Pnia
Twój Rząd jest wiecznotrwały
a w Niebie Dziedzierz *) Twa. . .
Królestwo z Dary Twemi
i ze Zbawieniem dusz
przychodzi też na Ziemi
do ludów wszere i wzdłuż.
2. Twa Bożość Magom **) znana
szukają pilnie Ją. . .
przed Tobą gną kolana. . .
w Dzieciątku Króla czczą.
Im Gwiazda Cię wskazuje
i Słowo Boże też.
— Tak mądrość Cię wskazuje
choć, Chryste, w żłobie leż.

*) Dzierżawa, Królestwo.

**) Mędrycy, (znawcy wonezas obrotu gwiazd).

3. Jak świat Tyś Królem Wielkim
a wżdy o blask nie dbasz,
Ty gardzisz zbytkiem wszelkim
Koronę z cierni masz
Twój Rząd to Rząd Miłości
i Sprawiedliwości li. . .
Ty strącasz z tronu złości
Twój Spokój w duszach lśni.
4. Rozpłomień wemnie Słowo
tę najpiękniejszą z gwiazd,
Niem wszczep mi żadość nową
bym szedł do Żłoba Łask.
— niech Krzyża Moc poznaję
i wraz z Magami Cię,
żeś Ty nasz Król wyznaję
dziś i we wieki wsze,

X. Marcin (Bohemus) † 1622.

II.

1. I pogany i Lud Boży
rozjaśnijcie się w swój czas
Bożej Łaski odblask hoży
opromienia wszystkich was —
w Światłość tę kto utkwiał oczy
ten w ciemnościach już nie kroczy.
2. Jakże człowiek zaślepiony
w własnych mrzonkach błąkał się



- był mu Zamysł zasłoniony,
którym Bóg nas zbawić chce,
wszystkim brakło tej Światłości
koniecznej do pobożności.
3. Tyś w Światłości Wiekuistej
spłaszasz Jezu ziemski mrok
ten, co nam w pielgrzymce ziemskiej
unieprawnia każdy krok,
— z Tobą się nie zachwiejemy
z drogi wiary nie zejdziemy.
4. Jezu, Łaską Swą rządź nami
byśmy Ciebie w każdy czas
wiary naszej uczynkami
czczili i służyli wraz
byśmy potym w Niebie żyli,
jaśniej tam od gwiazd świecili.
5. Zajaśnienie Twe pogodzi
z losem mię w najcięższy bój —
Zajaśnienie Twe ochłodzi
duszę mą w skonania znój.
Jezu, Twojej mi Światłości
trzeba we łzach i radości.
6. Jezu, poświęć mi gdy wyjdę
z zmysłowego świata bram
i do górnych mieszkań przyjdę
któreś przygotował nam;
gdzie po ziemskim będę znoju
pocieszony w Twym Spokoju.

X. J. Rist † 1667



III.

Melodia „Jezus żyje, ufność ma“.

1. Najświetniejsza Gwiazdo gwiazd
któraś błysła ku Jakóbie —
radbym wskrzesił Magów zjazd
czynił z nimi pokłon Tobie.
Przyjmij to, co grzesznik ma. . .
to, czem darzyć mogę ja.
2. Przyjmij złoto wiary mej. . .
takie, jakie mam od Ciebie;
niem obdarzon z Łaski Twej
jako mój dar przyjm je z Siebie
niech w strapienia ogniu Ci
wyszczona w krzyżu ślni.
3. Przyjm kadzidło modłów cnych,
niem podobaj Sobie w Niebie
gdy się z serca i z ust mych
stale wznosi aż do Ciebie —
przyjmij woń modlitwy mej. . .
Amen Swoje rzeknij jej.
4. Myrrą przyjm mój gorzki żal
wciąż dręczony chęcią grzechu
zabieraj grzech odemnie wdal
a pokrzepiaj mię pociechą
żebym mógł z otuchą rzec:
— dary te, chce Jezus mieć.

X. Neumeister † 1756.

IV.

Melodia „Choćbym języki tysiącznemi“

1. Słysz świecie, Magów tych pytanie:
gdzie Król jest narodzony nam?
— Czyż wielu mędrców ma żądanie
znać Króla, Który Królem Sam?
— Jezusa znaleźć będzie to
na każdy dzień mądrością mą.
2. Aż duszą przy Nim nie pobędę
i wiarą ujrzę twarzą w twarz
i w sercu Króla nie posiędę
nie spocznę, chyba w śmierci aż
— Jezusa znaleźć, będzie to
żądaniem mem i troską mą.
3. Człowiecze płochy, miej uciechy,
które miś rad na szczęście dąć;
wołą Magowie za te śmiechy
Dzieciątko Jezus w zamian wziąć
I dla mnie Jezus z Łaską Swą
prawdziwą też uciechą mą.
4. Drżą przed Nim świata źli mocarze
gdy hardo się przeciwia Mu;
toż nie w Heroda złym zamiarze
przychodźcie bić pokłony tu!
bo dla wierzących Jezus li
przedmiotem ciągłej, świętej czci.

v. Pfeil, minister † 1784.

V.

Melodia „Szczodry wieczór“.

1. :[To poganie]: pątują z daleka
Jezu do Ciebie — — to poganie.
2. :[Gwiazda jasna]: stale pogan wiedzie
Jezu do Ciebie — — gwiazda jasna.
3. :[Dziecię w żłobie]: Mędrzy gną kolana
Jezu przed Tobą — — Dziecię w żłobie.
4. :[Skarby swoje]: Mędrzy z sobą mają
Jezu dla Ciebie — — skarby swoje.
5. :[Szczere złoto]: wiarę żywą niosą
Jezu żeś Król jest — — szczere złoto.
6. :[I kadzidło]: ku modlitwie Tobie
Jezu, żeś Bóg jest — — i kadzidło.
7. :[Gorzką myrrę]: ucierpienia Tobie
Jezu, żeś Człowiek — — gorzką myrrę.
8. : [Boga — Człeka]: tak uczcili Ciebie
Jezu uczcili — — Boga — Człeka.
9. :[W sercach pogan]: Tron sobie obrałeś
Jezu, o Królu — — w sercach pogan.
10. :[W naszym sercu]: obierz teraz Tron
[Swój
Jezu, o Królu — — w naszym sercu.

X. W. Winkler 1864.

6 pieśni w przydatku.

I.

Dzień młodzianków

(28 grudnia).

Melodia „Kto się Pana Boga boi“.

1. Przyjemniuchne Bogu kwiatki
nowonarodzone dziatki
ledwieście w świat zawitały
gdyście życie postradały.
2. Betleemskie chaty drgnęły
gdy się waszą krwią zbryzgnęły
a krzyk matek szedł w obłoki
o niewinne ich otroki.
3. Rahel wnuków swych płakała
i utulić się nie dała
iż sumienie złe Heroda
na okrutną rzeź je poda.
4. Jezus z wami młodziankami
z Swemi wždy rówieśnikami;
uszedł ci w Egipskie strony
celem wiecznej was obrony!
5. Jako Król i Pan Bóg Prawy
wgląda w tego świata sprawy,
a Kościoła też Świętego
podścieliskiem jest Krew Jego.

6. Działki śmierci tchem otchnione
żyją pobłogosławione; —
czego w świecie im nie stało
to im w Niebie się nadało.

Według Śląskiego pieśnika X. W. Winkler.

II.

Zwiastowanie Panny Marii

(25 marca).

Melodia „Mittit ad virginem“.

1. Tak Bóg w Miłości chciał;
dziewicę zbożną dał
Co imię Marii ma,
z Józefem siubiona
aniola do niej stał.
2. Mario zdrowaś ty
i Łaskiś pełna wždy!
Bóg teraz z tobą tu!
z pomiędzy niewiaś Mu
błogosławionaś ty!
3. Ujrzawszy Maria go
o Słowo trwożna to
baczyła, coby już
za pozdrowienie dusz
od Boga do niej szło.
4. Mario, nie bój się! . . .
ma Pan Bóg w Łasce cię!

- porodisz: to nasz Pan!
Syn Boży będzie zwan.
Zbawienie zdziała Swe.
5. Imię Mu Jezus zwij.
W to Maria: jakżeby
mnie stała się rzecz ta?
gdy męża nie znam ja?
— Rzekł anioł Gabriel jej:
6. Duch Święty skłoni Się. . .
ocieni w Moc Swą cię
więc z ciebie co się li
narodzi: Święte wždy!
— Bóg Syna w ciebie śle.
7. Bogu nie może nic
niemożliwego być.
— A Maria: Jak Bóg chce
tak niech mi stanie się
— służebnicą ma mnie!
8. O chwała, chwała, cześć
najświętsza z Nieba wieść
żeś Wielki Boże chciał
byś Się Człowiekiem stał!
— nam ludziom dzięki nieść.
9. O Jezu, Łaską przyjdź
i w nasze serca wnijdź
też w nas Się począc chciej
Prawotę Ty nam wdziej
zamieszkać z nami idź.

Z XII stulecia.

III.

Zwiastowanie Panny Marii.

Melodia „Posłan był od Boga anioł“.

1. Posłan był anioł Gabriel
do Nacaret w Galilei,
gdzie dziewica Maria
Józefowi poślubiona.
2. Nim poselstwo swe wystawił
pierwej Marię pozdrowił:
„Zdrowaś Mario, Łaską tchniona,
z wieści ubłogosławiona!“
4. Maria gdy usłyszała —
wielce słowom się zdumiała.
„Nie bój się! . . ty poczniesz syna
„Jezusa, hospodyna“.
4. „Sprawą Ducha Przeświętego
„porodzisz Syna Bożego!
„Moc to najwyższego sprawi
„Który Lud twój Łaską zbawi!
5. A Maria uwierzyła
Pana Boga pochwaliła:
„Twojam służebnica, Panie,
„niech co każesz mnie się stanie“.
6. Wnet Moc Boża ją otchnęła
Jezu Chrysta nam poczęła
w swym żywotku Panna Święta.
— O dziwności nieobjęta!

Według starodawnej pieśni X. Winkler.

IV.

Oczyszczenie Panny Marii

(2 lutego)

(Dzieciątko Jezus stawione w świątyni).

1. O Jezu, Tyś Światłością
co zbożnych wprawia w ruch;
przychodzim też z radością;
bo Twój nas żenie Duch.
z drugimi do świątyni.
O Boże, znów w tym dniu
— jak Symeon to czyni
szukamy Ciebie tu.
2. O Jezu znajduwany
na każdym miejscu znów,
gdzie jesteś przedstawiany
na Rękę Twoich Słów —
dopuszczasz byśmy dalej
w podobny Cię też ład
w swój uścisk wiary brali,
jak ów sędziwy dziad.
3. Ach zdarz to, zdarz o Panie
— by tak jak Symeon
z nas każdy w swe konanie
w łabędzi trącił ton
— „już puszczasz sługę Swego
„w spokoju! . . oczy me

„ujrzały Pana mego!
— Jezusa trzymam się.

4. Ujrzałem Jezu Ciebie
oczyma wiary swej
a Ty mię też w potrzebie
nie pomiecesz złej.
Mnie Twoje Serce mieści. . .
ja Ciebie zawrę wraz,
strach żaden, ni boleści
nie porozłączą nas.
5. Niekiedyś nasrożony
Spojrzeniem na mnie Swem
a ja tu się strwożony
odezwać ani śmiem.
Tam wszakże się uraczę
Tam nieustannie się
uszcześliwiony wpatrzę
w Litosne Oczy Twe!

Jan Frank, burmistrz † 1677.

V.

Jeszcze dwie pieśni dawncgo Kościoła.

Melodia „A solis ortus cardine“.

1. Od wschodu słońca, tam gdzie raj
aż na ostatni ziomki kraj
Chrystusa sławmy w pieśni swej,
Otroka Panny Marii Cnej.

2. Skłoniła z Nieba Łaska Się
na sromięzliwą matkę tę
że w swem panieństwie niosła płód
przyrodzie aż nieznany cud.
3. Przybytkiem Boga jest jej srom,
snażnego serca czysty dom.
Ta, która ani męża zna
poczęcie w sobie Boże ma.
4. I porodziła matka zród
jak jej zwiastował anioł wprzód,
jak Jan też jeszcze w matce swej
Go wskazał Zbawicielem jej.
5. Biedniuchno tam na sianku legł
Ten, Który światy wprawił w bieg,
na trosze mleka dosyć ma
Ten, Który wszystkim obrok da.
6. W Niebiosach radość na tę wieść
anioły wznoszą Bogu cześć
pastuszkom głoszą błogość tę:
Zbawiciel im narodził Się.
7. Nuż Chwałę Panie Jezu miej,
z Dziewicy Narodzonej Cnej.
Ty z Ojcem, z Duchem Świętym Sam
miej Cześć na wieki tu i Tam!

Sedulius, presbyter † 430.

VI.

Melodia „Dies est laetitiae“.

1. Wesołujmy! Dzień się zjawił
z Świtu Nadziemskiego. . .
Dzisiaj to Się we świat stawił
z łona dziewiczego. . .
Przedziwny, Niesłychany,
Nadobny, Niewidziany,
dawniej w człowieczości
otrok, czci najświętszej godny,
Niewysłowny, Nadprzyrodny
w Wiecznej Swej Boskości.
2. Że Syn Boży Się wynurza
z dziewiczego łona
wschodzi jak z lilii róża
przyroda zdumiona.
Dzieciątkiem tu narodzon
a przede wieki spłodzon
jest Stworzyciel świata;
by nam nie był narodzony
byłby każdy z nas zgubiony —
— dziś w Nim mamy Brata,
3. Tak jak słońce przez szkło wchodzi
promień swej jasności
tak dziewica tutaj rodzi
krom skazy w czystości.
O Ty błogosławiona
Łaską obdarzona

matka Zbawcy swego,
tyś w żywotku swym nosiła
i piersiami wykarmiła
Żywot świata wszego.

4. Tej to nocy pastuszkowie
strzegli w polu trzody,
tam im jaśni aniołowie
oznajmili gody:
w ich żłobie leżącego
w pieluszki powitego
wszech zgubionych Zbawcę.
Dzieciątciem zszedł ubogiem
a Chrystusem jest i Bogiem.
— Mamy Przejednać.

Adam a St. Victor † 1174.

V.

Naśladowanie Chrystusa.

I.

Melodia „Zbudźcie się tak w głos strażnicy“.

1. O Przenajświętszy Jezu Chryste
Ty nad kryształ Źródło Czyste. . .
Świętością w świat sączące Się. . .
Świetlista Świętość Serafinów

i blask jaśniaący cherubinów
we mroku mierzchnie obok Cię.

Ach życia Wzorze moj
zrób mię na obraz Swój,
mój Jedyny!

O Jezu wždy dopomóż mi,
ażebym święty był jak Ty!

2. Pokorny Jezu, jak Twa Dusza
wciąż Woli Ojca Się wposłusza
i czyni Ją aż w Śmierć i Krzyż —
tak upokarzaj moją wolę
uśmierzaj całkiem samowolę
i ucisz krnąbrne serce też.

Zrób takim mię jak Ty
dziecięciem zbożnem wždy
a pokornem.

O Jezu wždy dopomóż mi,
ażbym pokorny był jak Ty!

3. Czuwałeś Jezu Nieuśniony,
kłopotem, pracą utrudzony
wytrwałeś czujnie w noc i w dzień.
Ty Się przed Ojcem pokładałeś
Ty nocą w modłach Swych błagałeś
wzdychaniem ach naświętszych tchnien.

Wtwórz czujność boską mnie
bym do Cię zwracał się
z Tobą czuwał.

O Jezu wždy dopomóż mi,
ażebym czuwał jako Ty.

4. O Dobrocisty Jezu. . . tkliwy
o jak wybawiasz miłościwy
nieszczęsne i cierpiące gdzie —
Twe Słońce świeci w obłądzone
pokrzepia, cieszy przygnębione
obdarza dobre i też złe.

Jezusie naucz mię
bym w Ciebie wrodził się
naśladował.

O Jezu wždy dopomóż mi,
ażebym dobry był jak Ty.

5. Łagodny Jezu, Tyś nie mściwy
szedł na krzyż, odpuściłeś tkliwy,
cierpliwieś wystął hańbę, srom.
w męczeńskim znoju Cię trawiła
nie innej żarliwości siła
krom tej o Ojca Twego Dom.

Mój Zbawco wemnie wtwórz
Łagodność Swą i złóż
w nią Żarliwość.

O Jezu wždy dopomóż mi,
niechbym łagodny był jak Ty.

6. Godnością Wzniosty Jezu. . . chwały
nie żądny od nas i mniej jej dbały
Tyś zniżał, upośledzał Się.
W służebnem prawie stanowisku
jakżeś Się upokarzał nisko
Tyś w niczem nie wywyższał Się.

Godności tej mię ucz
i pychę wemnie skróć
Swoim Wzorem.

O Jezu wždy dopomóż mi,
bym wzniosłej duszy był jak Ty.

7. O Sromięźliwy Jezu, Panie
wściornastkie Twoje Zachowanie
skromniuchne było pełne cnót
i myśli, mowa, ruchy, czyny
Twa odzież, uciech Twych gòdziny
czystością świętą tchnęły wprzód.
Niech ciało me i duch
mój wszystek wzrok i słuch
tchną skromnością.

O Jezu wždy dopomóż mi,
bym sromięźliwy był jak Ty.

8. Ty Wstrzemięźliwy Jezu dałeś
Sam przykład, kiedy przestawałeś
na małym w pozywieniu Swem;
bo Twoje było li pragnienie
i Twe codzienne posilenie
żeś czynił Wolę Ojca w tem.

Opanuj Jezu innie:
— nie dojem! wściagnę się
w cnej mierności.

O Jezu wždy dopomóż mi,
bym wstrzemięźliwy był jak Ty.

9. Nuż Miły Jezu, moje Życie
chcę wchodzić w ślady Twe na świecie

— do Wzoru Twego zrównaj mię!
Przejmij mię Ducha Twego Mocą
bym przez Cię mnogo niósł owocu
i przydał się w Królestwo Twe.

Do Siebie Ty mię ciągnij
i nie wypuszczaj z Rąk

Zbawicielu!

O Jezu wzdry Swój Mir daj mi
Mir, który dajesz tylko Ty!

X. Jodocus van Lodenstein, pastor w Utrechcie † 1677.
(z holenderskiego na niemieckie tłumaczył Craselius).

II.

Melodia „Kto jeno Bogu to zostawia“.

1. Dopókiż chromać we dwie strony?
zapominacież chrześcian stan?
tak trudnoż biegać po korony
które obiecał Wiercom Pan?
— przetrzyjcie oczy! wznóście wzrok!
po wąskiej ścieżce stawcie krok!
2. Nie o korony carskie chodzi,
nie o uciechy, sławę, cześć,
że tem cię tutaj Bóg nagrodzi,
żeś umiał się nad grzechy wznieść;
o nie, bo Bóg Sam On nasz Dział
w błogotliwości pełen chwał.
3. Ma za nic Chrystus połowiczność,
nie wieńczy społowionych serc,

gdy niczem święta wam Obliczność
to wnet was uści Wieczna śmierć.
Ach módlcie się walczący z Złem
was Chrystus uszczęśliwi w tem.

4. Stargajcież sieci zastawione
co pilny wasz wstzymują bieg.
iż drogi zewsząd zacieśnione;
świat pcha nas na przepaści brzeg
— nuż spokój złudny rzućcie już
a każdy w ślad Chrystusa rusz.
5. Innego nie ma On żądania,
jedynie byście trwali w Nim
bez tego w świat się oglądania,
wpatrzeni w Niego sercem swem;
On wie dzie za was przodem bój
zwycięża mimo przeszkód rój.
6. Z tem się na później nie składajcie
jużeście zaniedbali dość. . .
trudności sami nie zmnajajcie
przez samolubstwa swego mdłość;
poruszcie się; bo Łaski czas
przebieży wnet dla wszystkich nas.
7. Spieszajcie, weźcie się pod rękę.
Ot, jakże bliski nas już kres;
bój ziemski się dokona wprędce. . .
nie będzie walk, zawodów też.
Tam Król Swe bojownicy zna,
zwycięzcom, ich nagrodę da.

L. Fran Fr. Lehr † 1744.

III.

Melodia „Kto jeno Bogu to zostawia“.

1. Szczęść temu. . . szczęść kto w to dociera
by tu się Chrystusowym stał. . .
kto wiarą w sercu Go zawiera;
by w Nim Zbawienie z grzechu miał.
Szczęść mu, kto w sercu mieści Go
nad świat i wszystko złoto to.
2. Cóż stąd: że Jezus w świat Się rodzi
Dzieciństwo umożliwia nam
a grzeszny człowiek w to nie godzi
by ono wiarą zyskał sam!?
Gdy Chrystus nie odrodzi nas
Żywota Jego niemaż w nas.
3. Cóż Nauka Jezusa nada
gdy mami nas rozumu błąd. . .
pycha wiarę nam podjada
podgina swoim wnioskom sąd?
przesądów my sługami znów
nie czyniciele Bożych Słów.
4. Cóż Żywot nam Jezusa nada,
pokory, łagodności wzór?
kto tchnie zazdrością; — w złość kto
[wpada
opuścił już Chrystusa Dwór.
Cóż nada, usty tylko czcić,
nie czynem chrześcianami być?

5. Na Krzyżu Chrystus cóż nam nada
gdy my nie chcemy cierpieć też?
— swej szczęśliwości dusza rada,
gdy ponosiła ciężki krzyż;
kto mężnie go nie nosił sam
nie będzie koronowan Tam!
6. Cóż nam tu Śmierć Jezusa nada
gdy nie uśmiercim żądze swe?
Cóż stąd, kto „Panie, Panie“ gada
a tylko żyć dla siebie chce?
Cóż stąd, że nas przejednał Pan
a nie cenimy Łaski Stan?
7. Cóż Jezu Chryste Twe Wskreszenie
gdy my jak w grobie dyszeć chcem?
Cóż nada w Niebo Twe Wstąpienie
gdy do ziemskiego błota Igniem?
— Zwycięzmy grzech! — Sam krzyż bo
[wszak
bez walki naszej, martwy znak.
8. Poczynaj sobie, cierp i działaj
jak Wzór ci święty Jezus dał.
Prawoty Jego szatę wkładaj
byś w poczcie wiernków — Jego stał.
— Chrystusów kto, ten stara się
dorównać Mu przez życie swe.

Profes. Jak. Gabr. Wolf, prawnik † 1754.

IV.

Melodia „Jezus żyje ufność ma“.

1. Duszo, nacóż porasz się
sprawy znikomemi świata,
które przecie czas ten rwie
i wnet w proch i w pył umiata?
— Nam Jezusa szukać wždy
wszystko inne próżność li.
2. Myśli swe rozpierzchłe zbierz
niech ku Bogu się ułożą
wzgóre w Niebo duchem mierz
wnikaj siłkiem w Łaskę Bożą
— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.
3. Nieraz miru posiąść chcesz
chciałbyś wzbudzić w sercu radość
ach do źródłu Życia bież
tam zaczerpnąć możesz zadość.
— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.
4. Chadzaj wždy w prostocie cnej
nie trać z oczu celu swego
Bóg orzeźwi cię chorego
z morza Wszeczmiłości Swej
— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.

5. Bo Bożego Ducha tchem
ziemsko tutaj narodzona
zbawia Chrystus cię Swym Chrztem
i tyś Jemu przeznaczona.

— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.

6. Często duchem wznaszaj się
w te błogości, które w Niebie
a co cię do Ziemi gnie
odsadź wszystko w dal od siebie.

— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.

7. Ach Majestat Boży staw
sobie zawsze przed oczyma,
serce swe modlitwą spraw
niech się Boga mocno trzyma.

— Nam Jezusa szukać wždy,
wszystko inne próżność li.

8. Ach ucichnij w Bogu swym
wierz: w Chrystusie dojdiesz Nieba —
Duch Miłości Bożej w Nim
zaspokoi, co ci trzeba.

— Toż Jezusa szukaj wždy,
wszystko inne próżność li.

Profes. Jak. Gabr. Wolf, prawnik † 1754.

V.

Melodia „W śmiertelnych więzach Jezus trwał“.

: [A d a c d c h A + A f g a f E D]:
 d f g e d e f g a + a d f i s d ê d c h a
 a c â b c a f e D + A g f G D

1. Naucza Jezus Chrystus świat
 Jednego, czego trzeba
 i Życie Boskie oddał rad
 by zyskał nas dla Nieba.
 Kto nie schodzi z Jego Dróg
 zbawiony już, bo z nim jest Bóg.
 — Nie mamyż Ci być wdzięczni
 o Jezu nasz!
2. Chrystusa Słowo wiecznie trwa,
 Niem Kościół utwierdzony.
 O jakąż w życiu pewność ma
 kto w Słowie niezwałtony!
 wejrzyć w Słowo w smutków czas
 to duszę rozwesela wraz.
 — Nad wyraz uszczęśliwiasz
 o Jezu nasz!
3. Wnet pierzcha samolubstwa zło
 przed Ducha Jego tchnieniem;
 więc bracia ogarnijmyż Go
 gorącym serca chceniem.
 Krom Chrystusa nic nie chcieć!
 odstąpcie próżne żądze precz!

— Za tysięcy uciech staniesz:

o Jezu nasz!

4. Serdecznie nasz Mu spłaćmy dług
świętobliwości trudem;
o Boże spójrz! już On nasz druch. . .
a my Chrystusa Ludem;
za Nim jak za słońcem cień
pójdziemy wszędzie w każdy dzień
z Nim spełnim wszystkie sprawy. . .

o Jezu nasz!

5. W czyn zamień wiary naszej chęć!
w skonania zaś godzinie
westchnienia słabe Łaską wieficz —
zbawienie nas nie minie.

Chryste, w Twe Objęcia Tam
Majestat widzieć Boży nam
do Nieba Ty prowadzisz!

o Jezu nasz!

X. W. Winkler 1856 (pierwsza pieśń moja w Zagórowie).

VI.

Melodia „Na Woli Pańskiej spolegam“.

a	c	e	e	d	c	C	H		e	f	a	a	g	Fis	E	
d	h	c	d	c	h	H	A		e	a	gis	a	h	c	C	H
a	c	e	e	d	c	G	H		c	e	d	c	h	a	C	H
d	h	c	d	c	h	H	A		a	c	cis	c	h	a	H	a

1. Jako tęcza w nieboskłonie
barwy nadziemskimi płonie

tak nad nasze cnotliwości
Jeden wznosi się w świętości
Jezus Chrystus, On na Ziemi
ślni wzorami nadziemskimi.

— Któż je, któż z śmiertelnych koła
odczuć i wystawić zdoła?

2. Stań nam w oczu Zbawicielu
Życia Uszczęśliwicielu,
jakeś Jezu zwykł pośpieszać
gdzieś strapione mógł pocieszać. . .
jak Cię wiodły Twoje Drogi
wszędę przez niedoli progi,
szedłeś tam, gdzie Cię wzywano
gdzie Pomocy Twej czekano.
3. I Litością Boską Zjęty
chciałeś o Baranku Święty
przez Błagalną Swą Ofiarę
zwrócić od nas grzechów karę.
Przez zuchwalców srogie ręce
Ty na Krzyżu w Gorzkiej Męce
śród złoczyńców umierałeś
Ojca w Niebie przejednałeś.
4. Jezu Chryste, Życie Swoje
wpisz głęboko w serce moje.
Chciałbym postępkami swemi
naśladować Cię na Ziemi.
a mnie na dół ciągną żądze. . .
— Sobą wzniesź mię, kiedy błądzę —

tam, gdzie trzeba mej miłości
świeć mi **Tęczą** Swej Ludzkości!

X. W. Winkler 1881

VII.

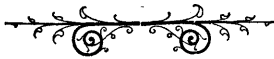
Melodia „Królu na Wysokiem Niebie“.

C c c g H a a g		F a g f H a g f
C c c h C c h c		A h c a E d c c
D c c h E d c h		C i s c h a H c d c
C h a g H g g f		D e d a C d d c

1. Słudzy Państwa Krzyżowego,
Dzieci Ojca Jedynego
złączmy się serdecznie razem,
jak rodziny to obrazem.
— Szczęścia pragnąć swego wroga
takie życie to od Boga.
— Ale skądże na to mocy?
gdzież wzór taki ujrzą oczy?
2. Jezu, Tyś tą Mocą duszy
która gład miłością ruszy!
Tyś jest Ten, co żądze tłumisz,
podnieść serca w Niebo umiesz.
Przystąp do nas miłościwie
znów jak ongi tak życzliwie
stań nam w oczach Swą Osobą
a odżyjem Jezu Tobą!

3. Jezu, Tyś miłością darzył
gdy świat złością się obnażył
Tyś miał litość, gdy bluźnili. . .
błogosławił, gdy Cię lżyli. . .
Jezu, Tyś Żałością Świętą
potkał zawiść ich zawziętą. . .
jeszcześ za nie Ojca prosił
Sam ich grzechów kaźń ponosił.
4. Ty prześlńiony Bosko Cały
nie szukałeś Swojej Chwały. . .
Ty Pokory Się Koroną
ozdabiałeś kiedy drwiono.
Zawsześ li uczniał Siebie
Posłuszeństwem Ojcu w Niebie.
— Tak my czyniąc Wolę Jego
wznosim się do Wzoru Twego!

X. W. Winkler 1861.



Mimo chęć z urywków utworzyła się książeczka. Jeżeli by Bóg Dobry widział, iż pożyteczne jest dla Kościoła to nieudolne odezwanie się moje, tedy dozwoli mi jeszcze Drugiej Części Zbioru mego, Dział Trzeci wybranych przezemnie pieśni wydać—ażebym te i inne prace nie uległy ze śmiercią moją całkiem zniszczenia i żebym pozostawił pamiątkę duchowej działalności swojej.

Może ona posłuży komu z pobożnych do utwierdzenia się w wierze przenaświętszej chrześcian. Z tą myślą go i siebie polecam Miłosiernemu Bogu.

Dnia 10 maja 1908 roku.

SKOROWID PRZEDMIOTÓW
Druga Część Zbioru pieśni.

Dział I. Adwent z Kolędami.

	Str.
1. Przyjdź Zbawco, przyjdź	9
2. Witaj Jezu Chryste	10
3. Bóg Syn w Boskiej Pieczy	13
4. Narodzenie chrześcian	16
5. Wywyżcie bramy	17
6. Na szcero człecz syny	18
7. Poruszcie się dziedrzanie	20
8. Radujcie się pobożni	21
9. Jakże Cię przyjmę Panie	23
10. Zali byś miał stać na dworze	25
11. Niebiosa, roście Światłość	27
12. Wznowiony Rok Zbawienia	28
13. Rozwarte Niebios Bramy.	29
14. Chrześcianie, wzgóre czoła	31
15. Chrześcianie, Król nasz idzie	33
16. Nowy to Rok Boży	35
Kolędy (27)	37
Przedślowie	67
Kazanie przy Wizytacyi Kościelnej	69
Wiadomość o Kościółku	78

Dział II. Boże Narodzenie.

I. Święta Uroczyste.

1. Radosnemi znów ogłoty	85
2. Brzmi chwałą wszechchrześciański Zbór.	86

	str.
3. Chrześciany cne radujmy się	87
4. Cieszcie się chrześcianie	88
5. Duch poskoczy mój wesoły	90
6. A owóz noc	91
7. To Dzień, to Dzień	93
8. Drgnijcie Niebiosa z radości	94
9. Chwała dziś Bogu	96
10. Niebo z Ziemią się spotkało	97
11. Radość, radość	99
12. A Bogu Chwała	100

II. Zmiana roku.

a) Zakończenie.

1. O Boże Miłościwy	101
2. Co nastał rok	102
3. O Panie, Tenżeś z wieku	103

b) Noworoczne.

4. Nastaje miły nowy rok	104
5. Chwalmy Pana Boga.	106
6. Jezu, pomóż Panie	107
7. W nowym roku staniem	108

III. Epifania.

1. O Jezu, Królu Chwały	111
2. I pogany i Lud Boży	112
3. Najświetniejsza Gwiazdo.	114
4. Słysz świecie Magów tych	115
5. To poganie	116

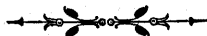
Przydatek.

1. Przyjemniuchne Bogu	117
2. Tak Bóg w Miłości chciał	118

	Str.
3. Poślan był anioł.	120
4. O Jezuu, Tyś Światłością	121
5. Od wschodu słońca	122
6. Wesołujmy, Dzień się zjawił. . .	124

IV. Naśladowanie Chrystusa.

1. O Przenajświętszy Jezuu Chryste .	125
2. Dopókiż chromać	129
3. Szczęść temu! szczęść	131
4. Duszo, nacóż porasz się.	133
5. Nauczau Jezuu Chrystuu świat . .	135
6. Jako tęcza w nieboskłonie	136
7. Słudzu Państwa Krzyżowego. . . .	138



380574

WIMBP im. J. Piłsudskiego
w Łodzi



230000063382

